MAŁY KROK DO EKSPRESOWEJ DROGI \3

BEZ KOALICJI NIE MA WYBORÓW \5

NIE BAŁ SIĘ BRONIĆ KOŚCIOŁA \7

PRACA JEST CIĘŻKA, ALE DAJE SATYSFAKCJĘ \8

PONIEDZIAŁEK |13|05|2024|

GAZETA OLSZTYŃSKA

138 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

SPORT PRACA BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁAD 2 724 NR 73 (21 254)

STOMIL MOŻE URATOWAĆ JUŻ TYLKO CUD

Fot. Emil Marecki

ISSN 0137-9127

20

9 770137 912019

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Świat — Polska — Warmia&Mazury

DLA MIŁOŚNIKÓW PODRÓŻY

NOWE WYDANIE JUŻ W SPRZEDAŻY

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe **kupgazete.pl** i **e-kiosk.pl**. Zamów prenumeratę – **509 712 242**

3240TBP-E-K

eprasa.pl 669a89837f

JACEK PROTAS: NIE MOŻEMY ZOSTAĆ SAMI

Wiceminister funduszy i polityki regionalnej Jacek Protas, lider listy KO do Parlamentu Europejskiego w okręgu obejmującym województwo warmińsko-mazurskie i podlaskie, rozpoczął w sobotę w Olsztynie kampanię wyborczą. Poinformował na niej między innymi, że złożył wniosek o bezpłatny urlop na czas jej trwania.

Oficjalne rozpoczęcie kampanii do PE Jacek Protas ogłosił podczas sobotniego briefingu prasowego przed olsztyńską filharmonią. Powiedział, że złożył w ministerstwie wniosek o urlop bezpłatny do 7 czerwca. W związku z tym rusza w trasę po obu województwach, żeby – jak mówił – przekonać mieszkańców przede wszystkim do tego, że to bardzo ważne wybory i trzeba pójść zagłosować, żeby wybrać najlepszych kandydatów, którzy będą nas reprezentowali w Unii Europejskiej.

Pytany o decyzję o urlopie odpowiedział, że uważa, że jest to po prostu uczciwe. — Nie wykorzystuję czasu pracy jako minister, nie wykorzystuję samochodu służbowego, hoteli służbowych, tylko na ten czas biorę urlop bezpłatny. Wsiadam w samochód wynajęty przez komitet wyborczy i jadę do ludzi, prowadzę normalną kampanię, więc wydaje mi się, że wszyscy tak powinni podchodzić do tych kwestii — powiedział.

https://www.facebook.com/jacek.protas.posel.rp

— Jako Polacy dokładnie wiemy, że nie możemy zostać sami, że tylko we wspólnocie, tylko zjednoczeni z innymi narodami i państwami europejskimi możemy zadbać o swoje bezpieczeństwo — uważa Jacek Protas

Wiceminister przypomniał, że filharmonia warmińsko-mazurska, przy której odbywał się briefing, jest jednym z wielu obiektów wybudowanych dzięki pieniądzom europejskim. Od maja 2004 roku do marca 2024 roku, przez te 20 lat, 261 mld euro trafiło do Polski jako wsparcie naszej gospodarki, jako wsparcie samorządów, inwestycji, które służą wszystkim bez wyjątku Polkom i Polakom. To ogromna pomoc. Polska była i jest największym beneficjentem tej pomocy — powiedział Jacek Protas i przypomniał inne korzyści członkostwa w UE. Podkreślił, że to również bezpieczeństwo nie tylko gospodarcze, ale też militarne.

— Jako Polacy dokładnie wiemy, że nie możemy zostać sami, że tylko we wspólnocie, tylko zjednoczeni z innymi narodami i państwami europejskimi możemy zadbać o swoje bezpieczeństwo — stwierdził.

Zaznaczył, że przed Parlamentem Europejskim będzie wiele ważnych decyzji związanych m.in. z potrzebą przewartościowania polityki europejskiej i nowego spojrzenia na wschodnią część naszego kontynentu w kontekście wojny na Ukrainie.

Podczas briefingu w Olsztynie do głosowania na Jacka Protasa zachęcali regionalni politycy i samorządowcy PO, przypominając m.in. jego wieloletnią pracę w samorządzie i doświadczenie w pozyskiwaniu funduszy europejskich dla województwa. **(PAP)**

MACIEJ WĄSIK: STAWKĄ JEST SUWERENNOŚĆ POLSKI

Stawka tych wyborów jest bardzo wysoka, bo to jest suwerenność Polski — powiedział w sobotę w Olsztynie Maciej Wąsik, były wiceszef CBA i MSWiA, lider listy PiS do PE w okręgu obejmującym woj. warmińsko-mazurskie i podlaskie. Przekonywał, że UE dąży do tego, by zdominować państwa członkowskie.

— Wszyscy widzieliśmy, do jakiej Unii wchodziliśmy. Była to Unia, w której umówiliśmy się z państwami, że będzie swobodny przepływ towarów, usług, ludzi, kapitału i był to projekt, który dał bardzo dobre skutki gospodarcze zarówno dla Polski, jak i państw UE — mówił.

Jak ocenił, skorzystaliśmy z Unii, ale w pewnym momencie zaczęła się ona robić „projektem ideologicznym" i dzisiaj dąży do tego, żeby zdominować państwa członkowskie.

— Bruksela chce stworzyć superpaństwo i o tym są te wybory, czy (UE) będzie nadal pewną wspólnotą niepodległych, suwerennych państw, czy pójdzie w stronę supermocarstwa europejskiego. Ale także są to wybory o rozwiązaniach typu Zielony Ład, typu pakt migracyjny, oczywiście na stole leżą zmiany traktatu unijnego, w mojej ocenie niezwykle niekorzystne dla Polski. To wszystko trzeba będzie zablokować, temu będzie trzeba się przeciwstawić — stwierdził.

fot. https://www.facebook.com/arturhennykchojecki

— Stawka tych wyborów jest bardzo wysoka, bo to jest suwerenność Polski — uważa Maciej Wąsik

Wąsik dodał, że ma nadzieję, iż w krajach Europy Zachodniej także siły konserwatywne osiągną przewagę „nad tymi, które dzisiaj pchają Unię w opary szaleństwa ideologicznego, ekologicznego". Zaznaczył, że wszyscy jesteśmy zwolennikami czystego powietrza, rzek i pięknych lasów, ale trzeba znaleźć stosowny balans. Dodał, że nie można iść w rozwiązania, które położą europejską gospodarkę na łopatki.

Jak mówił, jest przekonany, że PiS te wybory wygra. — Wydaje mi się, że przez te pół roku Donald Tusk pokazał tylko tyle, że potrafi robić igrzyska, a nie potrafi piec chleba. Polacy czekają na chleb, czekają na mądre rozwiązania, a nie na fajerwerki podczas igrzysk — ocenił.

Do spodziewanego wpływu wyniku europejskich wyborów na krajową politykę Wąsik nawiązał również podczas sobotniego spotkania kandydatów PiS z sympatykami w Olsztynie. Jak przekonywał, PiS „wygrywa z PO wiarygodnością", bo realizowało obietnice wyborcze.

— Uważam, że my wszyscy zdecydujemy 9 czerwca, kto będzie premierem, chociaż to nie są wybory do polskiego parlamentu. Ale kiedy zobaczymy wyniki 10 czerwca – mam nadzieję – będziemy wiedzieli, jak długo ta szemrana koalicja będzie rządziła, bo jeżeli PiS wygra zdecydowanie, jeżeli zostawi w tyle Platformę Obywatelską, to ten obóz zacznie się sypać — ocenił. **(PAP)**

KOBIETY GÓRĄ

W powiecie nowomiejskim po wyborach samorządowych nastąpiło wiele zmian. Jedną z nich jest zastąpienie w 4 z 5 samorządów na stanowisko przewodniczących rady mężczyzn przez kobiety.

W Nowym Mieście Lubawskim Andrzeja Nadolskiego zastąpiła Magdalena Kortes, pierwsza w historii miasta przewodnicząca Rady Miasta. W gminie wiejskiej Nowe Miasto podobnie – Zbigniewa Wiśniewskiego zastąpiła Edyta Gorzka, radna i sołtys Bagna. W gminie Grodziczno na czele Rady nie zobaczymy Daniela Osickiego – funkcję przewodniczącej Rady Gminy Grodziczno objęła radna Anna Kaczorowska. Radna Małgorzata Szustak jest nową przewodniczącą Rady Gminy Biskupiec. Jej poprzednikiem był Kazimierz Zalewski. Tylko w gminie Kurzętnik taka ciekawa zmiana nie nastąpiła. Tam Wiesława Grzywacza zastąpił Krystian Babalski. Z informacji opublikowanych przez łódzkie Stowarzyszenie Tkalnia, które w ramach akcji „Dziewczyny do Polityki" przeanalizowało dane z Państwowej Komisji Wyborczej, wynika, że w gminach powyżej 20 tys. mieszkańców w niedawnych wyborach samorządowych kobiety stanowiły 46,7 proc. kandydatów do rad gmin (24 055 to mężczyźni, 21 035 to kobiety). W gminach poniżej 20 tys. mieszkańców startowało 53 748 mężczyzn i tylko 33 377 kobiet (38,3 proc.).

Gratulujemy paniom i życzymy powodzenia w kierowaniu radami, które w większości są męskie.

ALINA LASKOWSKA

fot. UG Grodziczno

Anna Kaczorowska przewodnicząca Rady Gminy Grodziczno

fot. Fb Arkadiusza Dobka

Małgorzata Szustak przewodnicząca Rady Gminy Biskupiec

fot. UM NML

Edyta Gorzka przewodnicząca Rady Gminy Nowe Miasto Lubawskie

fot. UM NML

Magdalena Kortes przewodnicząca Rady Miasta w Nowym Mieście Lubawskim

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 669a89837f

MAŁY KROK DO EKSPRESOWEJ DROGI

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił dwie skargi złożone przez firmy, które startowały w przetargu na rozbudowę „szesnastki" od Barczewa do Biskupca. To oznacza, że drogowcy będą mogli podpisać umowę z wybranym wcześniej wykonawcą.

Małe zielone światełko na drodze do ekspresowej „szesnastki". Tak można spojrzeć na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie. W ubiegły piątek sąd oddalił skargi złożone przez firmy: Kobylarnia/Stecol oraz Polimex, które brały udział w przetargu na rozbudowę drogi od Barczewa do Biskupca.

To oznacza, że drogowcy są bliżej podpisania umowy z firmą PORR, którą wybrali w przetargu, ale najpierw musi zakończyć się wcześniejsza kontrola prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Zgodnie z warunkami przetargu wykonawca będzie miał 39 miesięcy (bez uwzględnienia okresów zimowych) od podpisania umowy na realizację zadania.

Dwa przetargi na projekt i budowę S16 pomiędzy Olsztynem a Biskupcem zostały ogłoszone jeszcze pod koniec grudnia 2022 roku. Jednak termin otwarcia ofert był przesuwany ze względu na dużą liczbę pytań (prawie 2,5 tys.) złożonych przez zainteresowanych oferentów. Ostatecznie oferty zostały otwarte 22 czerwca ubiegłego roku. Wpłynęło ich łącznie szesnaście, spośród nich drogowcy wybrali najlepsze. W postępowaniu dla odcinka Barczewo – Biskupiec drogowcy wybrali firmę PORR z ceną 457 mln zł, a dla odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo firmę Budimex z ceną 507,4 mln zł. Jednak dla obu rozstrzygnięć wpłynęły odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej, a później do sądu.

W przypadku odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo zgodnie z decyzją KIO drogowcy musieli unieważnić wybór najkorzystniejszej oferty i jeszcze raz zająć się analizą złożonych ofert. I procedura jeszcze trwa.

— Dla odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo, zgodnie z wyrokiem KIO, ponownie weryfikujemy oferty wykonawców pod względem ich treści i zgodności z dokumentami zamówienia. Po zakończeniu poinformujemy o wyborze najkorzystniejszej oferty — zapowiada Katarzyna Kozłowska, rzecznik prasowy olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

fot. GDDKiA

Odcinek S16 Borki Wlk. – Mrągowo ma być gotowy w III kwartale tego roku

Według planów na odcinku od Olsztyna do Barczewa zostaną wybudowane praktycznie dwie nowe jezdnie. Natomiast na odcinku od Barczewa do Biskupca ma być dobudowana druga jezdnia. Po zakończeniu prac to będzie już prawdziwa droga ekspresowa. Powstaną nowe węzły drogowe Wójtowo oraz Łęgajny, natomiast węzły Barczewo, Kromerowo i Biskupiec zostaną dostosowane do parametrów klasy S. Będą też dwa MOP-y, czyli miejsca obsługi podróżnych.

W trzecim kwartale ma być gotowy odcinek S16 od Borek Wielkich do Mrągowa. A co dalej, to trudno powiedzieć. Do końca czerwca GDDKiA ma się wypowiedzieć, czy zgadza się na budowę drogi w wariancie alternatywnym, który biegnie bliżej Rynu. Wcześniej Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie nie zgodził się na realizację inwestycji w wariancie zarekomendowanym przez drogowców, który biegnie bliżej Mikołajek i starej „szesnastki". Zdaniem RDOŚ inwestycja w tym miejscu wpłynęłaby negatywnie na obszar Natura 2000 Mazurska Ostoja Żółwia Baranowo. Ale na wariant bliżej Rynu nie godzą się społecznicy z Komitetu Ochrony Ziemi Ryńskiej oraz Komitetu Ochrony Krajobrazu i Ziemi Mrągowskiej i już zapowiadają, że będą protestować przeciwko takiemu rozwiązaniu.

To nie wróży nic dobrego. Czy w ogóle doczekamy się przebudowy „szesnastki" na całej długości? Niektórzy z nas pewnie tego nie doczekają. Jak powiedział niedawno podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury Jarosław Waszkiewicz, dyrektor Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury, gdy idzie o drogę S16, obecnie w eksploatacji jest 21 kilometrów, w budowie 13 kilometrów, w przetargu 38 kilometrów, a w przygotowaniu 146 kilometrów przez bardzo wrażliwy teren Pojezierza Mazurskiego.

— Planowane otwarcie pełnego ciągu to rok 2037 — mówił dyrektor Waszkiewicz, dodając, że ten rok jest tak odległy ze względu na bardzo trudny teren, przez który fragmenty tej drogi ekspresowej będą przechodzić.

ANDRZEJ MIELNICKI

REKLAMA

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | PARP Grupa PFR

20 lat doświadczeń wspierania samorządów i przedsiębiorców ze środków Funduszy Europejskich

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości – Biuro Regionalne w Olsztynie zaprasza osoby zainteresowane założeniem działalności gospodarczej, przedsiębiorców i przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego na konferencję pn. **„20 lat doświadczeń wspierania samorządów i przedsiębiorców ze środków Funduszy Europejskich"**, która odbędzie się **21 maja br. w Kuźni Społecznej przy ul. Marka Kotańskiego w Olsztynie.**

Podczas konferencji oprócz ciekawych przykładów i podsumowań dotychczasowego wykorzystania funduszy europejskich, a także aktualnej oferty PARP w ramach realizowanych działań, będzie można poznać możliwości wsparcia w ramach innych FE wdrażanych przez współpracujące z PARP Instytucje Otoczenia Biznesu.

Zapraszamy do udziału! Dla uczestników konferencji przygotowaliśmy również małą atrakcję podczas spotkania.

Na wydarzenie obowiązują zapisy. Udział jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona.

Wszelkich informacji dotyczących zaplanowanej konferencji udzielają od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:30 do 16:30 w siedzibie Biura Regionalnego PARP w Olsztynie pracownicy biura.

Adres siedziby Biura Regionalnego PARP w Olsztynie: budynek CEZAL, ul. Wyszyńskiego 1; 10-457 Olsztyn (wejście B, II piętro, lok. 217), **tel. 453 677 116, breo@parp.gov.pl, www.parp.gov.pl/olsztyn.**

Program konferencji:

09:30-10:00	Rejestracja uczestników i powitalna kawa
10:00-10:10	Otwarcie spotkania
10:10-10:30	Przemowy zaproszonych gości
10:30-11:30	Panel „Jak fundusze europejskie wpłynęły na rozwój regionu"
11:30-12:10	Fundusze europejskie 2021-2027 dla przedsiębiorców z Polski Wschodniej
12:10-12:40	Wsparcie firm ze środków programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027
12:40-13:00	Enterprise Europe Network – wsparcie w zakresie innowacyjności, internacjonalizacji oraz w zrównoważonym rozwoju firm
13:00-13:20	Przerwa kawowa
13:20-13:40	Możliwości finansowania inwestycji przedsiębiorstw ze środków UE przez BGK
13:40-14:00	Transformacja firm w kierunku Gospodarki Obiegu Zamkniętego
14:00-14:30	Lokalne Grupy Działania – jak działamy na rzecz biznesu ze średnich miast i terenów wiejskich przy wykorzystaniu FE
14:30-14:45	Usługi i narzędzia dla firm realizowane w projektach Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu
14:45-14:50	Zamknięcie konferencji
14:50-15:30	Obiad

20 LAT POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

48924otbr-a -P

eprasa.pl 669a89837f

W OLSZTYNIE POWSTANIE ŻYDOWSKIE LAPIDARIUM?

Do olsztyńskiego Domu Mendelsohna trafiła niezwykła macewa. To nagrobek pochodzący prawdopodobnie z żydowskiego cmentarza w Lidzbarku Warmińskim, który został przerobiony na pokrywę studzienki.

W Lidzbarku Warmińskim pierwsi Żydzi pojawili się na początku XVIII wieku. Ich liczba w późniejszym okresie nigdy nie przekroczyła 200 osób, w 1933 roku były ich tylko 33. W połowie XIX wieku powstała w mieście synagoga, którą hitlerowcy spalili w 1938 roku, a mieszkające na parterze małżeństwo Seeligów zastrzelił niemiecki bojówkarz. Wtedy też zapewne sprofanowano dwa niewielkie cmentarze żydowskie, po których dzisiaj nie ma już prawie żadnego śladu.

— Macewę żydowską, która ma głębokie historyczne znaczenie, przekazał jeden z mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego, z którym skontaktował mnie nasz wspólny znajomy — mówi Radosław Kołodziejczak, opiekun Warmińsko-Mazurskiej Izby Historii w Lidzbarku Warmińskim, które prowadzi Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Historyczno-Kolekcjonerskie. I dodaje: — Macewa, pełniąca najprawdopodobniej rolę pokrywy do studzienki, przez wiele lat leżała zapomniana przy przedwojennym domu. Możliwe, że pochodzi ona z dawnej żydowskiej nekropolii w Lidzbarku.

Macewa została odpowiednio zabezpieczona i trafiła do prowadzonego przez Fundację Borussia Centrum Dialogu Międzykulturowego DOM MENDELSOHNA. — Centrum Dialogu Międzykulturowego DOM MENDELSOHNA jest przestrzenią spotkań i wspólnej pracy twórczej ludzi różnych narodowości, kultur i wyznań. Dyskusje i debaty organizowane przez Borussię w duchu porozumienia i dialogu, seminaria, warsztaty i wystawy odwołujące się do wielokulturowej historii i tradycji Warmii i Mazur — czytamy na stronie Borussi.

fot. Borussia

— Macewa, pełniąca najprawdopodobniej rolę pokrywy do studzienki, przez wiele lat leżała zapomniana przy przedwojennym domu. Możliwe, że pochodzi ona z dawnej żydowskiej nekropolii w Lidzbarku — mówi Radosław Kołodziejczak

Dom Mendelsohna to dawny żydowski dom przedpogrzebowy, zaprojektowany przez światowej sławy architekta Ericha Menndelsohnna, który ocalał przed Holocaustem, bo wyjechał z Niemiec. Dom jest teraz pięknie odnowiony. Niestety nie zachował się znajdujący się obok żydowski cmentarz. Niemcy zdewastowali go w latach 30. Zlikwidowano go ostatecznie pod koniec lat 60. — Pomniki wyrywano miejskimi traktorami, widziałem, jak ciągniki wywlekały obudowy nagrobków. Trwało to parę tygodni, nikt się temu nie dziwił (...) Potem zasiano trawę — wspominał jeden z mieszkańców przylegającej do cmentarza ulicy.

Co się stało z macewami? Około 80 sztuk „wykorzystano" jako materiał do umocnienia skarpy na tyłach ówczesnego klubu garnizonowego. Jakiś czas temu prywatny już właściciel tego budynku przy okazji remontu ocalałe fragmenty macew przekazał właśnie do Domu Mendelsohna.

— Przed ośmioma laty pierwsze żydowskie macewy trafiły pod naszą opiekę. Były to nagrobki, które przekazali nam wówczas nowi właściciele budynku Casablanca. Eksponujemy je od tego czasu w Domu Mendelsohna. W międzyczasie, wraz z napływem kolejnych zabytkowych nagrobków, narodził się pomysł stworzenia lapidarium, miejsca upamiętnienia żydowskich mieszkańców Olsztyna i regionu. Powinny one wrócić tam, gdzie jest ich miejsce, czyli na cmentarz. Naszym celem jest również udokumentowanie nazwisk i informacji o osobach, które spoczywają na cmentarzu — mówi Kornelia Kurowska, prezeska Fundacji Borussia. I dodaje: — Lapidarium obecnie pozostaje w sferze koncepcji, ale z pełnym przekonaniem wierzymy, że w przyszłości uda się zrealizować ten cenny projekt.

Na płycie nagrobnej z Lidzbarka Warmińskiego zachowały się inskrypcje w języku hebrajskim i niemieckim. — Będziemy się starali dowiedzieć się czegoś więcej o jej historii. Jeśli ktoś z Państwa zna losy macew z cmentarzy żydowskich w naszym regionie, prosimy o kontakt z „Borussią". Będziemy wdzięczni za każdą informację — piszą członkowie „Borussi". **PR. JS, IH**

DOŚĆ GRODZENIA NA WARMII I MAZURACH

Warmia i Mazury nazywane są Krainą Tysiąca Jezior. Niestety od kilku lat ich brzegi często zawłaszczane są na wyłączność przez właścicieli działek przyległych do linii brzegowych jezior. Przypomnijmy: Prawo Wodne zabrania grodzenia nieruchomości przyległych do powierzchniowych wód publicznych w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu, a także zakazywania lub uniemożliwiania przechodzenia przez ten obszar.

Grodzenie i niszczenie linii brzegowych oraz ich nielegalna zabudowa stała się motywacją dla Stowarzyszenia Nasza Szczycieńska Ziemia do podjęcia działań ograniczających ten proceder. W ramach programu Aktywni Obywatele stowarzyszenie pilotażowo realizuje na terenie powiatów: olsztyńskiego i szczycieńskiego akcję pod nazwą „Uwolnijmy Jeziora". Stowarzyszenie przeprowadziło szereg spotkań, akcji informacyjnych oraz akcji sprzątania linii brzegowych.

W przypadku gdy program pilotażowy udowodni swoją skuteczność, to w przyszłości projekt zostanie rozszerzony na teren całego województwa. Z nielegalnym grodzeniem linii brzegowych

walczy Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. — Właściciele działek położonych nad wodami nie mogą grodzić terenu, bo dostęp do publicznych jezior czy rzek przysługuje każdemu. W jeziorach należących w przeważającej mierze w Polsce do Skarbu Państwa lub samorządów terytorialnych wolno wypoczywać, kąpać się, uprawiać sporty czy łowić ryby i odległość 1,5 metra od brzegu powinna być udostępniona — podkreśla Dariusz Wasiela, dyrektor Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Olsztynie.

Dyrektor Wosiela zapewnia, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Olsztynie ma sytuację pod kontrolą. — Monitorujemy to, co się dzieje. Staramy się na bieżąco rozwiązywać sytuację, rozmawiając z osobami, które doprowadziły do zagrodzenia możliwości przejścia wzdłuż brzegu akwenu. W większości przypadków kończy się to rozgrodzeniem — mówi dyrektor Wasiela.

Naruszenie zakazu grodzenia brzegów rzek i jezior, a także zakazywanie lub uniemożliwianie przechodzenia przez obszar położony 1,5 metrów od linii brzegowej jest wykroczeniem. Grozi za to kara grzywny do 5 tysięcy złotych.

Tylko w marcu w powiatach: bartoszyckim, olsztyńskim, mrągowskim i kętrzyńskim pracownicy Wód Polskich przeprowadzili około 40. kontroli pracownicy. Problem w tym, że na razie sami nie mogą wystawiać mandatów. Nowa ustawa nada pracownikom Wód Polskich takie uprawnienia. Zmiany powinny wejść w życie za kilka miesięcy.

Przypomnijmy, że w 2022 roku w Olsztynie podpisano porozumienie, które ma zahamować proceder dewastowania przyrody i nadwodnego krajobrazu. Porozumienie podpisali przedstawiciele ośmiu służb, instytucji i samorządów z województwa warmińsko-mazurskiego. Współpraca służb jest koniecznością, bo sytuacja nad jeziorami i rzekami Warmii i Mazur stała się wręcz alarmująca. **GRZEGORZ SZYDŁOWSKI**

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 13 maja 2024 r. do 3 czerwca 2024 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

53924otbr-a-P

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kormoran" w Olsztynie, ul. Okulickiego 5

informuje, że dnia 27.05.2024 r. (poniedziałek) o godzinie 12.00 odbędzie się **ustny przetarg nieograniczony w formie licytacji na pierwszeństwo zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 57,32 m², położonego w Dywitach, przy ul. Warmińskiej 8/20 (III piętro).**

Cena wywoławcza: 446 000,00 zł.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Dziale ds. Administracyjno-Technicznych Spółdzielni, **tel. 89 543-89-55,** oraz na stronie internetowej **www.smkormoran.olsztyn.pl.**

53324otbr-a -P

komunikat

Działając na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego VIII Wydziału KRS w Olsztynie (sygn. akt OL.VIII Ns-Rej. KRS 3781/24/903) z dnia 18.04.2024 r., kurator **GKS Mamry Giżycko** Tomasz Kubkowski zwołuje **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW stowarzyszenia** w celu wyboru zarządu na dzień **28.05.2024 r.**(wtorek) – **I termin: godz. 17.30, II termin: godz. 18.00. Miejsce zebrania:** HOTEL MAZURY, ALEJA WOJSKA POLSKIEGO 56, BUDYNEK D, SALA NIEGOCIN, 11-500 GIŻYCKO.

73024opb1-a -P

eprasa.pl 669a89837f

BEZ KOALICJI NIE MA WYBORÓW

Jutro druga część pierwszej sesji Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Czy tym razem uda się wybrać władze sejmiku i zarząd województwa? Nie ma 100 proc. pewności, bo na razie nie ma umowy koalicyjnej, bez której nie dojdzie do wyborów.

Nową kadencję 2024-2029 Sejmik Województwa Warmińsko-Mazurskiego zaczął lekkim falstartem, zresztą jak kilka innych w kraju. Ale tam przeszkody zostały już pokonane, to pewnie podobnie będzie jutro podczas drugiej części pierwszej sesji naszego sejmiku.

Tydzień temu obrady zostały przerwane, radni nie podjęli żadnych decyzji personalnych, bo ogłosili tygodniową przerwę w obradach. Nieoficjalnie powodem tej decyzji był brak umowy koalicyjnej między KO a PSL, a tym samym podziału miejsc w zarządzie województwa. Bez niej wszelkie głosowania mogłyby okazać się nieskuteczne, bo żadna z partii zasiadająca w sejmiku nie ma większości. Przypomnijmy, że w nowym sejmiku KO dysponuje 13 mandatami, Trzecia Droga PSL-PL 2050 Szymona Hołowni — 6, a PiS —11.

fot. Zbigniew Woźniak

Marszałkiem województwa nadal pozostanie Marcin Kuchciński. Czy jednak jutro radnym uda się wybrać nowy Zarząd Województwa?

TRWAJĄ ROZMOWY

Wprawdzie liderzy KO i PSL deklarowali wcześniej, że chcą kontynuacji koalicji w sejmiku, ale bez formalnych zapisów na papierze, słowem umowy koalicyjnej, nie dojdzie do żadnych wyborów. Z naszych informacji wynika, że do minionego piątku umowy koalicyjnej jeszcze nie było.

— Czekamy na ustalenia KO z Trzecią Drogą dotyczące składu zarządu województwa — powiedział nam marszałek województwa Marcin Kuchciński. — Intensywnie rozmawiamy, ale porozumienia jeszcze nie ma — podkreślił senator Gustaw Marek Brzezin, lider PSL na Warmii i Mazurach.

Toczą się rozmowy, to sytuacja szybko może się zmienić, ale trzeba pamiętać, że ustalenia liderów muszą zatwierdzić jeszcze gremia obu partii, np. w przypadku PSL to prezydium Zarządu Wojewódzkiego, które zbiera się dziś.

Wiemy, że PSL chce dla siebie trzech miejsc w zarządzie: wicemarszałka i dwóch członków zarządu województwa. Z rekomendacji PSL wicemarszałkiem byłaby dalej Sylwia Jaskulska, a członkami zarządu, tak jak poprzednio, Maria Bąkowska i Bogdan Bartnicki.

Natomiast KO też chciałaby trzech miejsc, w tym marszałka, bo KO uzyskała dużo lepszy wynik niż ludowcy. Niezależnie od opcji pewniakiem na stanowisko marszałka jest dotychczasowy marszałek, a więc Marcin Kuchciński. Kolejne stanowisko lub stanowiska w zarządzie z rekomendacji KO objęliby radni, którzy uzyskali najlepszy wynik w wyborach. Tu w grę wchodzi Robert Turlej z Elbląga, Bernadeta Hordejuk z Iławy (choć ta raczej pozostanie przewodniczącą sejmiku) i Katarzyna Sobiech z Pisza.

LEWICA W ZARZĄDZIE?

Pojawiły się głosy, że powodem tych zawirowań w sejmiku są zakusy Lewicy na jedno miejsc w zarządzie województwa. Lewica chciałby w sejmikach odtworzenia koalicji rządowej. Szkopuł w tym, że Lewica nie ma swoich radnych w naszym sejmiku, dlaczego więc miałaby mieć swego przedstawiciela w zarządzie?

— Warmia i Mazury po raz kolejny wybrały demokratyczną większość. PiS przegrał wybory i to jest najważniejsza wiadomość — stwierdził poseł Lewicy Marcin Kulasek, wiceminister aktywów państwowych. — Trwają negocjacje w sprawie podziału miejsc w zarządzie województwa między PO a PSL. Możliwe, że jedno z miejsc w zarządzie przypadnie Lewicy. Nie jest to nasz warunek politycznej współpracy. Raczej chcemy pomóc porozumieć się dwóm naszym partnerom koalicyjnym na poziomie centralnym. Dobrze, aby takie porozumienie zostało odtworzone na poziomie wojewódzkich, bo dobrze się sprawdza w skali kraju. Lewica ma fachowców, którzy są gotowi do pracy na rzecz województwa.

Stanowisko dla Lewicy w zarządzie byłoby wyjściem z pata, ale tu musi być zgoda przyszłych koalicjantów, a więc KO-Trzecia Droga i przede wszystkim wola zrezygnowania z jednego miejsca w zarządzie. Na razie, co widać po braku umowy koalicyjnej, jakoś nikt nie chce się posunąć na tej ławce. Trudno wyrokować, co się stanie, ale pewnie sprawy potoczą się tak, jak sejmiku kujawsko-pomorskim, gdzie też zasiadają tylko radni KO, Trzeciej Drogi i PiS. Tam również sesja została przerwana, ale w drugiej części zarząd został wybrany, weszli do niego tylko przedstawiciele KO i Trzeciej Drogi.

ANDRZEJ MIELNICKI

ZAŁOŻYLI MUNDUR W WYJĄTKOWYM DNIU

150 osób przekroczyło bramę braniewskiej jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej, aby rozpocząć szkolenie wojskowe. Po jego zakończeniu rozpoczną oni służbę w 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej.

80 rekrutów będzie szkoliło się przez 16 dni. To osoby, które do tej pory nie miały do czynienia z wojskiem. Pozostałe 70 osób składało już przysięgę wojskową. One mają osiem dni, aby przypomnieć sobie wojskowe działania i zgrać się z kolegami i koleżankami, z którymi później będą służyć w swoich macierzystych batalionach: w Braniewie, Morągu, Olsztynie, Giżycku i Ełku.

fot. W-MBOT

Dzień przyjęcia nowych żołnierzy zbiegł się z wyjątkowym wydarzeniem, obchodzonym po raz pierwszy w Polsce „Dniem Dumy z Munduru". Tego dnia żołnierze WOT i aktywnej rezerwy mogli przyjść do swoich miejsc pracy, szkoły i uczelni ubrani w mundury. Kandydaci do służby właśnie tego dnia założyli mundury po raz pierwszy.

W Wojskach Obrony Terytorialnej służy ponad 40 tys. żołnierzy, z czego około 3,5 tys. pełni swoje obowiązki w największej z 18 brygad OT- 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej.

REKLAMA

praca

Fundacja Mortęska

poszukuje doświadczonej i zaangażowanej osoby na stanowisko:

Zootechnik – opiekun zwierząt

PAŁAC MORTĘGI HOTEL & SPA

OBOWIĄZKI:
1. Zapewnienie codziennej opieki, zdrowia i dobrostanu zwierzętom hodowlanym i ptakom egzotycznym (papugi, strusie, pawie).
2. Wykonywanie rutynowych czynności związanych z pielęgnacją i karmieniem zwierząt.
3. Monitorowanie stanu zdrowia zwierząt i reagowanie w przypadku potrzeby.
4. Współpraca z weterynarzem w przypadku chorób lub kontroli zdrowotnych.
5. Przestrzeganie standardów higieny oraz procedur bioasekuracji na terenie hodowli.
6. Dokładne prowadzenie dokumentacji dotyczącej hodowli i stanu zdrowia zwierząt.

WYMAGANIA:
1. Wykształcenie co najmniej średnie, mile widziane zootechniczne lub pokrewne.
2. Doświadczenie w pracy ze zwierzętami hodowlanymi będzie dodatkowym atutem.
3. Umiejętność pracy w zespole oraz odpowiedzialne wypełnianie obowiązków.
4. Dobra organizacja pracy oraz umiejętność radzenia sobie w sytuacjach stresowych.
5. Znajomość zasad hodowli i pielęgnacji zwierząt gospodarskich.
6. Odpowiedzialność, zaangażowanie, miłość do zwierząt.

OFERUJEMY:
1. Stabilne zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie.
2. Możliwość rozwoju zawodowego i awansu w strukturze firmy.
3. Przyjazna atmosfera pracy oraz wsparcie ze strony doświadczonego zespołu.
4. Konkurencyjne wynagrodzenie, adekwatne do posiadanych umiejętności i doświadczenia.

Jeśli kochasz zwierzęta, spełniasz powyższe wymagania i chcesz dołączyć do naszego zespołu, prześlij swoje CV oraz list motywacyjny na adres **rekrutacja@palacmortegi.pl.**
Termin składania aplikacji: **31.05.2024 r.**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w procesie rekrutacji prowadzonym przez Fundację Mortęska. Jednocześnie oświadczam, że zostałam/-em poinformowana/-y o przysługującym mi prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania, wycofania zgody na ich przetwarzanie w każdym czasie, jak również to, że podanie tych danych było dobrowolne".

538240tbr-a -P

eprasa.pl 669a89837f

ADWOKAT ZAPŁACIŁ I MOŻE BRONIĆ

PAWEŁ K. ZNANY W CAŁEJ POLSCE JAKO „ADWOKAT OD TRUMIEN NA KÓŁKACH" WRÓCIŁ DO ZAWODU ADWOKATA. JAK TO SIĘ STAŁO? PO PROSTU OPŁACIŁ SKŁADKI. MECENAS JEST OSKARŻONY O SPOWODOWANIE ŚMIERTELNEGO WYPADKU, W KTÓRYM ZGINĘŁY DWIE KOBIETY.

Był moment, w którym sprawą łódzkiego adwokata, którego proces toczy się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, interesowała się cała Polska. Paweł K. we wrześniu 2021 roku, wracając z wesela znajomej na drodze między Barczewem a Jezioranami pod Olsztynem, uderzył w audi 80, którym jechały dwie kobiety. Obie zginęły na miejscu. Jakby tego było mało, adwokat, który kierował ekskluzywnym mercedesem, zaraz po wypadku nagrał filmik, który umieścił w mediach społecznościowych. Stwierdził w nim, że ofiary wypadku jechały „trumną na kółkach" i udzielał rad internautom, aby kupowali lepsze pojazdy.

Wtedy rozpętała się medialna burza. Adwokat przeprosił, ale to nie był koniec jego kłopotów. Jego sprawa trafiła nie tylko do olsztyńskiego Sądu Rejonowego, ale także do sądu dyscyplinarnego rady adwokackiej. Adwokat wypowiadał się bowiem w mediach społecznościowych także na temat kompetencji i pracy sędziów. Za wypowiedź o „trumnach na kołach" Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w Łodzi zawiesił Pawła K. na 16 miesięcy w wykonywaniu czynności zawodowych. Za obrazę sędziów Sądu Apelacyjnego w Łodzi sąd korporacyjny nakazał mu zapłacić grzywnę około 28 tys. zł i zakazał na 5 lat szkolenia aplikantów.

Oskarżony adwokat nie szczędził także uwag prokuratorom. Na początku 2024 roku został za to zawieszony, a jego sprawa trafiła do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie, który okres zawieszenia przedłużył do dwóch lat. Wyrok jest już prawomocny, ale nie podlega wykonaniu, Pawłowi K. przysługuje bowiem skarga kasacyjna.

Media obiegła wcześniej informacja, że Paweł K. nie może wykonywać zawodu adwokata. Szybko okazało się jednak, że nie z powodu swoich wypowiedzi, ale w związku z niepłaceniem składek adwokackich. A te Paweł K. ostatecznie opłacił, co otworzyło mu drogę do powrotu do zawodu. Teraz swój powrót do wykonywania zawodu potwierdził w rozmowie z „Gazetą Prawną". A według tej Paweł K. z Łodzi znów figuruje w rejestrze adwokatów jako „wykonujący zawód". Za pośrednictwem prywatnego profilu na Instagramie zaprosił też zainteresowanych na konsultacje.

Proces łódzkiego adwokata przed sądem w Olsztynie trwa już blisko półtora roku. Paweł K. nie przyznaje się do winy, a jego pełnomocnicy starają się podważyć odczyty czarnej skrzynki jego pojazdu oraz stanu audi 80. Prokuratura twierdzi, że Paweł K. doprowadził do wypadku, bo przekroczył podwójną linię ciągłą, zjechał na przeciwny pas i zderzył się z jadącym z przeciwka pojazdem.

Na rozprawie w lutym jego pełnomocnicy wnioskowali o zmianę sędziego. Wówczas rozprawę przerwano, ale wniosek adwokatów oskarżonego nie został uwzględniony. W marcu pełnomocnicy Pawła K. zawnioskowali, żeby sąd przesłuchał biegłego, który wydał ekspertyzy załączone do akt sprawy. Prawnicy oskarżonego adwokata nie ukrywają, że ich zdaniem w sprawie powinien wypowiedzieć się producent mercedesów i eksperci centrali tej firmy.

Na ostatniej, kwietniowej rozprawie Sąd Rejonowy w Olsztynie ujawnił treść ekspertyzy, z której wynika, że to łódzki adwokat w ostatniej chwili zajechał ofiarom drogę, nie dając szans na uniknięcie tragedii, i nawet nie próbował hamować. Kierowane przez Pawła K. auto, zgodnie z treścią ekspertyzy, przekroczyło oś jezdni i zajechało drogę audi, którym podróżowały kobiety, a „do manewru doszło, kiedy oba — jadące w przeciwnych kierunkach — samochody znajdowały się dwanaście metrów od siebie. Dokładnie 0,8 sekundy później doszło do tragicznego w skutkach zderzenia".

Podczas kolejnych rozpraw oskarżony o spowodowanie tragedii i śmierci dwóch kobiet adwokat był w centrum zainteresowania mediów albo w niekonwencjonalny sposób zachowując się na sali sądowej, albo przyjeżdżając z prywatnymi ochroniarzami. Po wypadku Paweł K. został poddany testom na obecność narkotyków. Badanie wykazało obecność kokainy. Ślady narkotyku były jednak zbyt małe, żeby postawić mu zarzut prowadzenia pod ich wpływem. Mężczyzna twierdzi, że nie zażywa narkotyków i nie wie, jak ten dostał się do jego organizmu. Adwokat odpowiada z wolnej stopy. Prokuratura w czasie śledztwa zabezpieczyła majątek oskarżonego o wartości 300 tys. zł. Paweł K. nie przyznaje się do winy. Grozi mu osiem lat więzienia. Kolejna rozprawa ma się odbyć w połowie czerwca.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

W OLSZTYNIE POWSTANIE TOR Z NINJA WARRIOR

Mieszkańcy olsztyńskich Nagórek w Olsztynie przez lata byli pozbawieni terenów rekreacyjnych z prawdziwego zdarzenia. Biorąc pod uwagę to, że mieszka tu kilkanaście tysięcy osób, deficyt ten był bardzo odczuwalny. Teraz się to zmienia. Miasto zagospodarowuje bowiem sukcesywnie teren pomiędzy Nagórkami-Jarotami.

Przez lata ten teren był nieużytkiem i stanowił głównie miejsce do wyprowadzania psów. To zaczęło się zmieniać, aż powstał park z prawdziwego zdarzenia. Dziś park Nagórki-Jaroty mieści się na prawie 4 hektarach ziemi przy al. Sikorskiego i ul. Paukszty i ma do zaoferowania bardzo wiele: nie brakuje tarasów, miejsc do grillowania, placu zabaw. Wokół jest sporo zieleni. Posadzono 150 drzew, ponad 6,5 tys. krzewów. Powstało również ponad 3,5 tys. mkw. kwietników obsadzonych bylinami.

Park powstał z inicjatywy Łukasza Łukaszewskiego i Pawła Klonowskiego. Radni chcą dalej rozwijać to miejsce. Na ostatniej prostej przed zamknięciem zgłoszeń do Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego pojawił się projekt dotyczący budowy ścieżek edukacyjnych, zagospodarowania terenu zalesionego i zapewnienie ciągłości ścieżki rowerowej.

Teraz przyszedł czas na realizację tych zamierzeń. W planach jest też stworzenie Ninja Warrior tor. — Spotkaliśmy się z firmą, która robi podobne tory przeszkód w całej Polsce. Udało nam się omówić, co chcemy zrobić, i wysłuchać cennych rad firmy, która ma duże doświadczenie w budowie takich obiektów. Jedno jest pewne: tor będzie spektakularny i jedyny w swoim rodzaju, bo każde zamówienie jest projektowane indywidualnie — podkreśla Łukasz Łukaszewski, przewodniczący rady miasta. — Nie chcę jeszcze zdradzać dokładnych terminów, ale wszystko wskazuje na to, że tor może powstać jeszcze w tym roku

Zaprojektowany tor ma składać się z kilku segmentów i kilkudziesięciu przeszkód do ćwiczeń siłowo-zręcznościowych, opartych na 12 filarach i wyposażonych w bezpieczną nawierzchnię.

— Mieszkańcy zgłaszali nam, że w parku przydałby się tor przeszkód przypominający ten z programu Ninja Warrior. Takie rozwiązania funkcjonują też w innych miastach, więc stwierdziliśmy: „czemu nie", i zaczęliśmy szukać sprzętu, w który można taki tor wyposażyć — dodaje radny Paweł Klonowski.

— Historia parku między Nagórkami a Jarotami sięga 2016 roku, kiedy to trwał spór, w którym udało nam się wynegocjować przeznaczanie tych terenów pod miejską zieleń, zamiast sprzedać tę ziemię deweloperom — mówi radny Łukasz Łukaszewski.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Dywity o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dywity

Dywity GMINA

1. Działki gruntu przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną **w obrębie Bukwałd:**
   - **455** o pow. **0,1343 ha** – cena wywoławcza **65 500,00 zł + 23-proc. VAT,**
   - **458** o pow. **0,1256 ha** – cena wywoławcza **62 000,00 zł + 23-proc. VAT,**
   - **459** o pow. **0,1200 ha** – cena wywoławcza **59 000,00 zł + 23-proc. VAT,**
   - **460** o pow. **0,1108 ha** – cena wywoławcza **55 000,00 zł + 23-proc. VAT.**
2. Nieruchomość położona w **Zalbkach,** na której zlokalizowana jest hydrofornia, oznaczona jako działka nr **176/6** o pow. **0,0254 ha** – cena wywoławcza **30 000,00 zł + 23-proc. VAT.**

Przetarg odbędzie się 12 czerwca 2024 r. o godz. 12.00 w sali nr 30 w budynku „C" Urzędu Gminy przy ul. Olsztyńskiej 32 w Dywitach.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium wynoszącego 5% ceny wywoławczej (na każdą działkę) najpóźniej do 7 czerwca 2024 r.** na rachunek Gminy Dywity **nr 54 1030 1508 0000 0008 2362 9007.**

Ogłoszenie znajduje się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Dywitach oraz na stronach internetowych **www.bip.ugdywity.pl** i **www.gminadywity.pl.**

Szczegółowych informacji o przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Gminy Dywity, tel. 89 5247652, 89 5247653.

54024otbr-a -P

przetarg

WÓJT GMINY DĄBRÓWNO

informuje, że dnia 13 maja 2024 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym **121/76, o pow. 0,176 ha** w miejscowości Leszcz, gm. Dąbrówno, zgodnie z księgą wieczystą nr EL1O/00038983/2 stanowiącej własność Gminy Dąbrówno. Nieruchomość niezabudowana, bez prawa do zabudowy ze względu na powierzchnię.

Cena wywoławcza: **7355,00 zł netto – do uzyskanej w przetargu kwoty należy dodać podatek VAT.**

Wadium do dnia **7 czerwca 2024 r.** w kwocie **736,00 zł** należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy Dąbrówno **nr 75 8823 0007 2001 0100 1847 0004.**

Termin przetargu: **13 czerwca 2024 r. o godz. 9:00** w Urzędzie Gminy Dąbrówno ul. Kościuszki 21, 14-120 Dąbrówno, sala nr 8, I piętro.

Pełna treść ogłoszenia została podana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dąbrówno **www.bip.dabrowno.pl**, na stronie internetowej Gminy Dąbrówno **www.dabrowno.pl**, tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Dąbrówno oraz tablicy informacyjnej sołectwa.

7824stzo-a -P

eprasa.pl 669a89837f

NIE BAŁ SIĘ BRONIĆ KOŚCIOŁA

— KARDYNAŁ STANISŁAW HOZJUSZ BYŁ TYM, KTÓRY NIE BAŁ SIĘ BRONIĆ KOŚCIOŁA W TAMTYM TRUDNYM CZASIE — MÓWI KS. MAREK ŻMUDZIŃSKI, DZIEKAN WYDZIAŁU TEOLOGII UWM W OLSZTYNIE, PODSUMOWUJĄC TRZYDNIOWĄ KONFERENCJĘ NAUKOWĄ, KTÓRA WŁAŚNIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ W RZYMIE.

Zdaniem dziekana Wydziału Teologii UWM konferencja ta była niezwykłym spotkaniem. Także ze względu to, jak ważnym elementem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego jest Wydział Teologii, który właśnie obchodzi swoje dwudziestopięciolecie. Wagę wydarzenia podkreślała obecność Ambasadora RP przy Watykanie, a także rektora UWM profesora Jerzego Przyborowskiego oraz arcybiskupa metropolity warmińskiego Józefa Górzyńskiego. W konferencji uczestniczył także gospodarz miejsca, rektor Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie.

— To dla nas bardzo ważny moment. Dla wszystkich, którzy uczestniczyliśmy w tej ważnej konferencji. To dało nam poczucie, że jesteśmy ważni nie tylko historycznie, ale także współcześnie — stwierdza w materiałach udostępnionych przez kurię warmińską dziekan Wydziału Teologii UWM w Olsztynie. — Postać kardynała Hozjusza przedstawiliśmy we wszystkich możliwych aspektach — dodaje.

O tym, jak ważny jest Wydział Teologii dla UWM, jest przekonany rektor uniwersytetu. Profesor Jerzy Przyborowski uczestniczył we wszystkich wydarzeniach rzymskich uroczystości. Postać kardynała Stanisława Hozjusza ma, według rektora olsztyńskiego uniwersytetu, rys wielkości, który zapewnia pamięć kolejnych pokoleń.

— Ten pień, którym jest nasz Uniwersytet, ma trzy korzenie. Jednym z nich jest Wydział Teologii ze spuścizną tej wielkiej postaci, którą upamiętniamy podczas konferencji, czyli kardynała Stanisława Hozjusza. To on jako pierwszy ściągnął jezuitów do Polski i tak rozpoczęło się kształcenie teologiczne na Warmii — przypomina profesor Jerzy Przyborowski.

W czasie konferencji odbyło się sześć sesji naukowych, podczas których wygłoszono blisko czterdzieści referatów przybliżających osobę Sługi Bożego Kardynała Stanisława Hozjusza jako teologa, dyplomaty, humanisty i kandydata na ołtarze. Aspekt dotyczący kardynała jako sługi Bożego, czyli kandydata na ołtarze i postaci ważnej dla katolików, podkreśla Katarzyna Parzych-Blakiewicz, wykładowczyni na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie.

— Pamiętamy o nim także jako ludzie wierzący. Jest kandydatem na ołtarze. To spotkanie w Rzymie stało się okazją do odnowienia pamięci historycznej o nim, także jako wzorze cnót i moralności dla współczesnych chrześcijan. Zwłaszcza jeżeli my, jako Wydział Teologii, kształcimy przyszłych kapłanów, wychowawców i nauczycieli religii, którzy formują młode pokolenie — mówi Katarzyna Parzych-Blakiewicz. — Kardynał Hozjusz jest patronem tych, którzy zakładają szkoły katolickie. Mimo tego, że blisko 500 lat minęło od czasów Hozjusza, jego działanie jest aktualne także dzisiaj — podkreśla.

Według wykładowczyni wydziału teologii konferencja była niezwykła także dlatego, że z wielką pasją uczestniczyli w niej młodzi ludzie, którzy są zafascynowani postacią Stanisława Hozjusza. Jej zdaniem cnoty, które prezentował sobą biskup warmiński z XVI wieku, mają w sobie także dzisiaj niezwykłą siłę przyciągania.

— Dzisiaj, w mocno zdemokratyzowanej rzeczywistości, potrzebujemy takiego silnego i wyrazistego przywódcy, jakim był kard. Hozjusz — uważa Katarzyna Parzych-Blakiewicz. — On nie był ani miły, ani sympatyczny. Jednak naprawdę dbał o sprawy wiary, a także o najbiedniejszych — dodaje.

Konferencji naukowej w Rzymie towarzyszyło otwarcie wystawy malarskiej związanej z kardynałem Stanisławem Hozjuszem. Większość zaprezentowanych dzieł przedstawia kardynała w najważniejszych momentach jego życia. A trzeba pamiętać, że tych nie brakowało. Kardynał był aktywnym uczestnikiem soboru trydenckiego. W Rzymie reprezentował interesy polskiego króla. Słynął jako pełen swady polemista, który dawał odpór kontrreformacji.

— Plastycy przez ponad 3 miesiące przygotowywali się do tej wystawy, a jej efektem jest wernisaż, ale i dzieła, które pomagają przecież propagować tak ważną dla nas postać — mówi Anna Kowalczyk, dyrektor Centrum Kultury w Braniewie, która była odpowiedzialna za wystawę „Śladami kardynała Stanisława Hozjusza".

O tym, że rzymska konferencja była bardzo ważnym wydarzeniem, jest przekonany arcybiskup metropolita warmiński Józef Górzyński. Imię wielkiego kardynała nosi Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum" w Olsztynie. W swojej tradycji odwołuje się ono do najstarszego seminarium na ziemiach polskich, które właśnie na Warmii założył kardynał Stanisław Hozjusz.

— Tę postać trzeba wydobyć troszeczkę z historii. Trzeba pokazać, jak była wielka. Jak wielkie zasługi każdych nauk Stanisław Hozjusz miał nie tylko dla kościoła na Warmii, kościoła w całej Polsce, ale także dla kościoła powszechnego. Nie zawsze potrafimy docenić dzieło, którego dokonał i które jest ciągle dla nas ważne — podsumowuje abp Józef Górzyński, pokazując, jak jego trud związany z reformą kościoła jest istotny także we współczesnym świecie — dodaje metropolita warmiński.

Uczestnicy konferencji na temat kardynała Stanisława Hozjusza wzięli także udział w audiencji generalnej z papieżem Franciszkiem i modlili się przy grobie św. Jana Pawła II. W tym roku jest obchodzona 520. rocznica urodzin i 445. rocznica śmierci kard. Stanisława Hozjusza. Jego szczątki spoczywają w bazylice NMP na Zatybrzu w Rzymie. Kardynał słynął jako dyplomata, sekretarz królewski Zygmunta I Starego, sekretarz wielki koronny. Był biskupem chełmińskim, a następnie warmińskim. Jednym z przywódców europejskiej kontrreformacji. Episkopat Polski w liście pasterskim do wiernych w 1979 roku nazwał kardynała Hozjusza „największym biskupem Polski pierwszego tysiąclecia".

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

fot. archiwum kurii archidiecezji warmińskiej

Arcybiskup Józef Górzyński koncelebrował mszę w miejscu pochówku kardynała

Stanisław Hozjusz (1504-1579) – polski humanista, dyplomata, biskup chełmiński i warmiński, jeden z czołowych przywódców polskiej i europejskiej kontrreformacji, Sługa Boży Kościoła katolickiego.

REKLAMA

Gmina Poraj

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Wójta Gminy Poraj

o pierwszym
ustnym przetargu nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach ewidencyjnych**: 613/11 o powierzchni 1,1299 ha oraz 4704/3 o powierzchni 0,0400 ha** położonych w miejscowości Żarki-Letnisko

Cena wywoławcza za przedmiotową nieruchomość wynosi: **925.000,00 zł + 23% VAT**
(słownie: dziewięćset dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) + 23% VAT
Wadium wnoszone w pieniądzu stanowi **185.000,00 zł**
(słownie: sto osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100)

Działka o numerze ewidencyjnym 613/11 obręb Żarki-Letnisko, niezabudowana o kształcie regularnym, zbliżonym do prostokąta o szerokości około 80 m i długości około 140 m. Teren działki płaski w całości zadrzewiony głównie drzewostanem sosnowym kilkudziesięcioletnim. Dojazd do działki gruntowym sięgaczem od ulicy Słonecznej. Nieruchomość zlokalizowana jest w pośredniej części miejscowości Żarki-Letnisko w sąsiedztwie działek leśnych zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz niezabudowanymi. Stan zagospodarowania otoczenia nieruchomości oceniono jako średni. W pasie drogowym ul. Słonecznej dostępne są: sieć wodociągowa, elektryczna i gazowa. W planie miejscowym działka przeznaczona jest pod tereny zabudowy letniskowej i tereny usług turystyki i wypoczynku.

Działka o numerze ewidencyjnym 4704/3 obręb Żarki-Letnisko, niezabudowana, stanowi wąski fragment gruntu przy ul. Wierzbowej i Górnej. Działka zapewnia skomunikowanie działki nr 613/11 z drogą publiczną ul. Wierzbową. Teren działki stosunkowo płaski porośnięty roślinnością zieloną oraz w części drzewostanem. Nieruchomość zlokalizowana jest w pośredniej części miejscowości Żarki-Letnisko w sąsiedztwie działek zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz niezabudowanymi i leśnymi. Stan zagospodarowania otoczenia nieruchomości określono jako średni. W pasie drogowym ul. Górnej, dostępne są: sieć wodociągowa, elektryczna i gazowa, w pasie drogowym ul. Wierzbowej dostępna sieć gazowa. W planie miejscowym działka przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się
dnia 15 lipca 2024 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy Poraj - sala 218.

Ogłoszenie Wójta Gminy Poraj o przetargu zawierające szczegółowe informacje wywieszone jest na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy Poraj przy ulicy Jasnej 21 w Poraju oraz na stronie https://bip.ugporaj.pl/.

Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości udziela się w siedzibie Urzędu Gminy Poraj ul. Jasna nr 21, pokój 103 lub telefonicznie pod numerem 34 314 52 51 w. 46.

3024otba-a -P

eprasa.pl 669a89837f

Praca jest ciężka, ale daje satysfakcję

Gabinet Masażu pani Katarzyny to miejsce szczególne, bo powstało z wieloletniej pasji i chęci niesienia pomocy w przypadku dysfunkcji lub ograniczeń, w powrocie do sprawności, w szeroko pojętym dbaniu o zdrowy styl życia oraz urodę.

fot. Arch. prywatne

Pani Katarzyna w swoją praktykę wkłada dużo zaangażowania. Stara się być jak najbardziej skuteczna, a każdego pacjenta traktuje bardzo indywidualnie

Katarzyna Załuska to właścicielka gabinetu masażu, która w swoją praktykę wkłada dużo zaangażowania. Stara się być jak najbardziej skuteczna, a każdego pacjenta traktuje bardzo indywidualnie. Systematycznie podnosi swoje kwalifikacje. Ukończyła szkołę i wiele różnych kursów w tym kierunku.

— Od zawsze wiedziałam, że chcę pracować z ludźmi. Mimo iż jest to ciężka i wymagająca praca, daje mnóstwo satysfakcji. Wychodzę z założenia, że cele, które sobie stawiamy, wymagają od nas maksymalnego zaangażowania. Taka też jest etyka mojej pracy. Zdecydowałam, że muszę w życiu robić coś, co będzie związane ze sportem i pracą z drugim człowiekiem. Po uzyskaniu dyplomu technika masażysty pracowałam w różnych placówkach, gdzie nabywałam doświadczenia. Podnoszę cały czas swoje kwalifikacje, by holistycznie spoglądać na każdego pacjenta i profesjonalnie świadczyć usługi fizjoterapii — tłumaczy pani Katarzyna.

I dodaje: — Jako sportowiec sama doświadczałam różnych kontuzji, co wymagało zgłębiania zrozumienia własnego ciała i pomagało w szybszym powrocie do funkcjonalności oraz sprawności. Zwiększyło to także moje umiejętności pracy ze sportowcami różnych dyscyplin oraz poziomów zaawansowania. Wykorzystuję to w funkcjonalnym treningu potrzebnym w procesie rehabilitacji lub systematycznym dbaniu o szeroko pojęte zdrowie.

KAŻDY PRZYPADEK JEST INNY

Pani Katarzyna postanowiła zaryzykować i cztery lata temu otworzyła własny „Gabinet Masażu". Stał się on spełnieniem jej pierwszych zawodowych marzeń. Główną zasadą, którą kieruje się w swojej pracy, jest odpowiednia oraz rzetelna współpraca z pacjentem i zrozumienie jego problemów. Bardzo ważna jest profilaktyczna edukacja i uświadamianie o konieczności zmian w stylu życia oraz systematycznej pracy nad własnym ciałem dla lepszego i długoterminowego efektu wdrożonych terapii. Ma to na celu przyspieszyć powrót do pełni zdrowia i sprawności jego pacjentów.

— Dla osiągnięcia celów trzeba działać wieloetapowo. Co to znaczy? Praca z pacjentem zaczyna się od bardzo obszernego wywiadu, oceny jego stanu zdrowia i postury oraz testów diagnostycznych w celu ustalenia dysfunkcji lub schorzenia. Przekrój pacjentów jest bardzo szeroki, dlatego każdy przypadek należy traktować indywidualnie. Moja wiedza oraz doświadczenie pomaga skutecznie i realnie pomóc pozbyć się wielu dolegliwości i ograniczeń. Pozwala także przywrócić komfort i jakość życia. Jeśli potrzebujesz wsparcia w powrocie do sprawności lub chcesz profilaktycznie zadbać o swoje zdrowie, zapraszam na konsultację i ustalenie odpowiedniej terapii — podsumowuje.

PRACA JEST JEJ PASJĄ

— Myślę, że to cudowne odnaleźć w sobie pasję — płynącą z głębi serca. Moja pasja nauczyła mnie świadomego życia, wyostrzyła zmysły, ale również nauczyła pokory — opowiada. — Myślę, że realizowanie pasji jest nie tyle ważne, co piękne. Najważniejsze to zachować we wszystkim równowagę, ponieważ znam ludzi, którym pasja tak zakryła oczy, że zapomnieli o swoich największych życiowych wartościach. Ja odważyłam się żyć po swojemu, według własnych zasad, wydeptując własną życiową ścieżkę. Uważam, że warto rozwinąć skrzydła i poczuć wolność mentalną. Niezależnie od tego, jaką dziedzinę pracy lub osobisty styl życia się prowadzi, zawsze jest miejsce na więcej, na chwilę przyjemności. Dodatkowy czas na uspokojenie się powinien być satysfakcjonujący... Masaż relaksacyjny to najpopularniejszy i najczęściej praktykowany masaż stosowany od starożytności. Głównym jego celem jest poprawa bio-psycho-fizycznego stanu pacjenta, za pomocą różnorodnych chwytów manualnych wykonywanych przez masażystę. Jest metodą leczenia wielu objawów chorobowych, a w wielu przypadkach przyczyn dolegliwości bólowych. Działa przeciwbólowo, przeciwzapalnie, reguluje napięcie mięśni, wpływa na ich sprężystość i elastyczność, wzmaga przemianę materii, polepsza trofikę tkanek, aktywizuje przepływ krwi i limfy, oraz wzmaga produkcję endorfin. Regularne stosowanie masażu poprawia samopoczucie, niweluje stres, koryguje zmienione napięcie mięśniowe. Masażem można wpłynąć na wiele struktur ciała, oddziałując miejscowo lub ogólnoustrojowo. Współcześnie oprócz działania relaksującego najczęściej wykorzystywany jest jego główny wpływ na organizm, czyli regulacja napięcia mięśniowego i zmniejszenie napięcia układu nerwowego.

TRZEBA WALCZYĆ O MARZENIA

— Życie to sztuka wyborów. Nie czekajmy na moment, aż życie samo nas doświadczy. Walczmy o swoje marzenia, podejmujmy ryzyko. Warto walczyć o swoje marzenia - jestem tego przykładem — przekonuje pani Katarzyna. A na koniec zaznacza: — Odwaga to nic innego jak siła siedząca w naszej głowie. Po pierwsze, nigdy nie ma odpowiedniego momentu na zmianę. Nie warto też czekać na lepsze jutro, na więcej pieniędzy na koncie, bo życie mija i nawet człowiek nie zauważy, a dalej stoi w miejscu. Myślę, że kluczem do bycia silnym jest przede wszystkim podjęcie działania. Jestem szczęśliwa, bo udało mi się połączyć swoją pasję z pracą. Moim największym marzeniem jest być zdrową. Innych ludzi cenię za kreatywność, dzięki nim inspiruję się każdego dnia, patrzę i podziwiam ich – to tacy ludzie dają mi siłę i motywację do działania!

JOANNA KARZYŃSKA

— Od zawsze wiedziałam, że chcę pracować z ludźmi. Mimo iż jest to ciężka i wymagająca praca, daje mnóstwo satysfakcji

eprasa.pl 669a89837f

Wakacje także dla przedsiębiorców

Wakacje składkowe to szansa, aby w wybranym miesiącu przedsiębiorca nie ponosił dodatkowych kosztów związanych z prowadzonym biznesem - skomentował były minister rozwoju i technologii Krzysztof Hetman uchwalenie przez Sejm w czwartek ustawy o tzw. wakacjach składkowych.

Fot. pixabay

Działalność mikroprzedsiębiorców odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju polskiej gospodarki. Wakacje składkowe to szansa, aby w wybranym miesiącu przedsiębiorca nie ponosił dodatkowych kosztów związanych z prowadzonym biznesem. Składki w tym czasie zostaną pokryte przez państwo, dzięki temu przedsiębiorca nie będzie musiał obawiać się o ciągłość świadczeń — wskazał cytowany w komunikacie resortu Hetman. — Co więcej przedsiębiorca będzie miał wybór czy w miesiącu w którym skorzysta z wakacji składkowych wyjedzie na urlop, jeśli nie to nadal będzie mógł pracować na rzecz swoich kontrahentów i osiągać z tego tytułu przychód.

Resort przypomniał, że wakacje składkowe zapewnią coroczne obniżenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Według szacunków MRiT, z nowego rozwiązania będzie mogło skorzystać ok. 1,7 mln osób.

Rozwiązanie skierowane jest do mikroprzedsiębiorców, wpisanych do CEIDG, którzy ubezpieczają do 10 osób (tj. siebie i maksymalnie 9 innych osób), a ich roczny obrót nie przekracza 2 mln euro.

Z wakacji składkowych będą mogli skorzystać przedsiębiorcy niezależnie od formy rozliczania podatku dochodowego (PIT, ryczałt, karta podatkowa). Wsparcie będzie udzielane w trybie pomocy de minimis.

Rozwiązanie nie będzie dotyczyć osób, które wykonują działalność na rzecz swoich byłych pracodawców. Zastrzeżenie takie ma zapobiegać tzw. „wypychaniu" pracowników na samozatrudnienie.

— Jednocześnie, to od przedsiębiorcy będzie zależeć, czy będzie chciał skorzystać z naszej propozycji. Dajemy mu wybór, bo najlepiej wie co jest dla niego najkorzystniejsze — zwrócił uwagę cytowany w komunikacie wiceminister rozwoju Jacek Tomczak.

Wakacje składkowe dotyczą zwolnienia z opłacania składek w jednym wybranym przez przedsiębiorcę miesiącu w każdym roku kalendarzowym. Przedsiębiorca sam zdecyduje, czy i kiedy będzie chciał z niego skorzystać. Zwolnienie z opłacania składek dotyczy składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy.

MRiT dodało, że wakacje nie będą miały wpływu na uprawnienie do zasiłku chorobowego ani na wysokość świadczeń emerytalno-rentowych. Podczas korzystania z ulgi, składkę na ubezpieczenia społeczne zapłaci za przedsiębiorców budżet państwa. Korzystanie z rozwiązania nie będzie powodowało w przyszłości obniżenia świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Podczas wakacji przedsiębiorca będzie mógł nadal prowadzić firmę, uzyskiwać przychody i wystawiać faktury.

Przedsiębiorcy w każdym roku będą mogli skorzystać z ulgi odpowiadającej sumie miesięcznych składek na ubezpieczenia społeczne. Dlatego, jeżeli w danym roku zmienią się wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, będzie im przysługiwała większa wartościowo ulga.

(PAP), PIF/ MICK/, OPR. RED

REKLAMA

Ekspert radzi: Czy pracownik może wykonywać pracę w Boże Ciało?

DŁUGA MAJÓWKA ZA NAMI, A PRZED NAMI BOŻE CIAŁO I MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z DŁUŻSZEGO WYPOCZYNKU. ALE CZY ZAWSZE?

DR ŁUKASZ SZTYCH
ZASTĘPCA OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY DS. PRAWNO-ORGANIZACYJNYCH

Zgodnie z ustawą o dniach wolnych od pracy z dnia 18 stycznia 1951 roku dniami wolnymi oprócz niedziel są: 1 stycznia – Nowy Rok, 6 stycznia – święto Trzech Króli, pierwszy dzień Wielkiej Nocy (niedziela), drugi dzień Wielkiej Nocy (poniedziałek), 1 maja – Święto Pracy, 3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja, pierwszy dzień Zielonych Świątek, Boże Ciało, 15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, 1 listopada – Wszystkich Świętych, 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości, 25 grudnia – pierwszy dzień Bożego Narodzenia, 26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia.

Kodeks pracy przewiduje jednak sytuacje, kiedy praca w takie dni będzie dozwolona. Wyjątki określone zostały w art. 151^{10} Kodeksu pracy i dotyczą poniższych przypadków:

1) w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii;
2) w ruchu ciągłym;
3) przy pracy zmianowej;
4) przy niezbędnych remontach;
5) w transporcie i w komunikacji;
6) w zakładowych strażach pożarnych i w zakładowych służbach ratowniczych;
7) przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób;
8) w rolnictwie i hodowli;
9) przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności, w szczególności w:
   a) (uchylona)
   b) zakładach świadczących usługi dla ludności,
   c) gastronomii,
   d) zakładach hotelarskich,
   e) jednostkach gospodarki komunalnej,
   f) zakładach opieki zdrowotnej i innych placówkach służby zdrowia przeznaczonych dla osób, których stan zdrowia wymaga całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych,
   g) jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej oraz jednostkach organizacyjnych wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej zapewniających całodobową opiekę,
   h) zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku;
10) w stosunku do pracowników zatrudnionych w systemie czasu pracy, w którym praca jest świadczona wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta;
11) przy wykonywaniu prac:
   a) polegających na świadczeniu usług z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną lub urządzeń telekomunikacyjnych w rozumieniu przepisów prawa telekomunikacyjnego, odbieranych poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli zgodnie z przepisami obowiązującymi odbiorcę usługi dni, o których mowa w art. 151^{9} §1, są u niego dniami pracy,
   b) zapewniających możliwość świadczenia usług, o których mowa w lit. a.

Jeżeli więc rodzaj wykonywanej pracy znajduje się w przedstawionym katalogu, pracodawca może polecić pracownikowi wykonywanie pracy w niedzielę lub dni świąteczne, w tym 30 maja br., czyli Boże Ciało. W takim przypadku pracodawca obowiązany jest zapewnić pracownikowi inny dzień wolny od pracy, co reguluje art. 151^{11} Kodeksu pracy:

1) w zamian za pracę w niedzielę – w okresie 6 dni kalendarzowych poprzedzających lub następujących po takiej niedzieli;
2) w zamian za pracę w święto – w ciągu okresu rozliczeniowego.

Jeśli nie jest możliwe wykorzystanie dnia wolnego w zamian za pracę w niedzielę w terminie wskazanym powyżej, musi być on udzielony do końca okresu rozliczeniowego, a w razie braku takiej możliwości – pracownikowi przysługuje dodatek do wynagrodzenia w wysokości 100% za każdą godzinę pracy w niedzielę.

Natomiast w przypadku braku możliwości wykorzystania dnia wolnego w zamian za pracę w święto w terminie określonym powyżej za każdą godzinę pracy w święto należy pracownikowi wypłacić dodatek do wynagrodzenia w wysokości 100%. Podkreślenia jednak wymaga fakt, że pracownik wykonujący pracę w niedzielę powinien korzystać co najmniej raz na 4 tygodnie z niedzieli wolnej od pracy. Nie dotyczy to pracownika, który zatrudniony jest w systemie pracy weekendowej.

Źródło:
Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie
e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

50324otbr-b-P

eprasa.pl 669a89837f

PRZED NAMI JUBILEUSZOWE SPOTKANIA ZAMKOWE

Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję" to wydarzenie powszechnie znane w Polsce. To nasza perełka kulturalna. Tegoroczna edycja 50. jubileuszowa będzie okazją do wspomnień — podkreśla marszałek woj. warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, który już teraz zaprasza na to ważne wydarzenie.
Olsztyńskie Spotkania Śpiewajmy Poezję to przede wszystkim konkurs dla młodych adeptów piosenki artystycznej, któremu towarzyszą koncerty znanych artystów.
— Koncerty główne spotkań będą odbywać się na dziedzińcu olsztyńskiego zamku. To powrót wykonawców do tego miejsca, które tworzy znakomity, wyjątkowy klimat — podkreśla dyrektor Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie Wioletta Jaskólska.
Organizatorzy przekazali, że chętni do udziału w konkursie poezji śpiewanej będą klasyfikowani poprzez przesłuchania on-line. Regulamin jest zamieszczony na stronie internetowej www.spiewajmypoezje.pl. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 19 maja. Do 26 maja jury wyłoni 10 wykonawców, którzy wezmą udział w konkursie.
Obok konkursu dla młodych wykonawców zaplanowano szereg koncertów dla miłośników poezji śpiewanej. Festiwal otworzy 18 czerwca koncert inaugurujący zatytułowany „40 lat z hakiem Piotra Bukartyka". Wystąpią w nim oprócz gospodarza aktorzy: Krystyna Tkacz, Zbigniew Zamachowski oraz Artur Barciś.
19 czerwca uczestnicy konkursu wezmą udział w warsztatach. 20 czerwca na Starym Mieście we wspólnym śpiewaniu różnych utworów poetyckich, w tym także powszechnie uznawanego za hymn Olsztyna utworu „Olsztyn kocham" weźmie udział publiczność. Spotkanie poprowadzi zespół Czerwony Tulipan. Wieczorem uczestnicy konkursu zaprezentują się publiczności na dziedzińcu zamku. Następnego dnia podczas wieczornego koncertu wystąpią laureaci tegorocznej edycji spotkań, a także Renata Przemyk z recitalem „Babę zesłał Bóg". 22 czerwca publiczność obejrzy koncert galowy „Śpiewajmy Wiersze" według scenariusza kompozytora i opiekuna muzycznego Spotkań Jerzego Satanowskiego. W koncercie wystąpią: poeta Jan Wołek, a także zaproszeni goście, m.in.: Dorota Osińska, Mirosław Czyżykiewicz, Joanna Lewandowska i zespół Trzy dni później.
Ostatniego dnia Olsztyńskich Spotkań Zamkowych 23 czerwca jubileusz 40-lecia działalności artystycznej świętować będzie podczas koncertu olsztyński zespół Czerwony Tulipan. (PAP)

ALI/ ASZW/

17 MAJA

III Mistrzostwa Polski w Bezpiecznym Montażu Rusztowań

Olsztyn

Fot. mat. org.

Celem wydarzenia jest podnoszenie bezpieczeństwa pracy na wysokości z wykorzystaniem rusztowań i środków bhp, promowanie dobrych praktyk, przeciwdziałanie złym nawykom zagrażającym bezpieczeństwu życia i zdrowia na budowach, edukacja oraz kształtowanie świadomości w zakresie rusztowań i bezpiecznej pracy na wysokości.

Wydarzenie składa się z rywalizacji ekip monterskich, targów branży budowlanej, pokazów, konkursów oraz wykładów.

Wyjątkową część wydarzenia stanowi debata z udziałem czołowych ekspertów z branży bhp i rusztowań, której tematem będzie „Śmierć na rusztowaniu - czy stać nas na to.

Godz. 8.00, Centrum Szkoleń Branżowych W-M ZDZ, ul. Lubelska 33c.

13 MAJA

Wojewódzkie obchody Dnia Strażaka

Olsztyn

Program uroczystości:
— 11:00 - Msza święta w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa (Olsztyn, ul. Mickiewicza)
— Przemarsz poddziałów ulicami Olsztyna do hali Urania (Olsztyn, Al. Piłsudskiego 44)
— 13:00 - Uroczysty apel w Hali Urania; przewidywana obecność władz centralnych, Komendanta Głównego PSP, Wojewody, Marszałka Województwa oraz samorządowców
— otwarty piknik strażacki na koronie hali Urania.

Godz. 11.00, ul. Mickiewicza.

13 MAJA

Mężczyzna w porodzie

Olsztyn

Doula Zuzanna Taraszkiewicz oraz Łukasz Klimek vel Sudashi Jato zapraszają do porodowego tango: jak poprowadzić kobietę w porodzie? Jak dać się ponieść wsparciu mężczyzny? Refleksja nad porodem z nietypowej perspektywy, bowiem głównym tematem i podmiotem będzie tym razem... mężczyzna.

Organizator zaprasza wszystkich z różnych powodów zainteresowanych tematem: zarówno pary, jak i singli/singielki oraz osoby będące w związku, ale chcące w warsztatach uczestniczyć w pojedynkę. Kobiety, osoby towarzyszące oraz mężczyzn.

Godz. 17.30, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

13 MAJA

Koncert Tchnienia – Adam Szustak OP

Olsztyn

Wszystko zaczęło się od tchnienia. Kiedy Bóg ulepił nas z gliny ziemi, zbliżył się do nas w intymnej bliskości i tchnął, abyśmy ożyli. To tchnienie nigdy się nie skończyło. Zmieniało się, ale nigdy nie ustało. Ożywiało nas poprzez wieki i prowadziło przez meandry historii, abyśmy doczekali upragnionego Zbawiciela. Kiedy już się zjawił, Jego tchnienie na krzyżu przywróciło nam życie wieczne, a kiedy odchodził z tego świata, tchnął swojego Świętego Ducha, aby nas prowadził dalej aż do nieba. Chcemy wyruszyć w podróż za tym tchnieniem. Chcemy, żeby nas na nowo ukształtowało, odnowiło i obudziło wszystko co najpiękniejsze, co Bóg w nas złożył. Przyjdź i pozwól, żeby On mógł tchnąć na Ciebie

Godz. 19.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

15 MAJA

Anita Lipnicka „śnienie"

Fot. mat. org.

Olsztyn

Po 6 latach od wydania albumu „Miód i dym" Anita Lipnicka powraca z premierowym materiałem! O tym co w tym czasie przeżyła za czym tęskni o czym wciąż marzy czego nie może zapomnieć dowiecie się z jej nowej płyty zatytułowanej „Śnienie" która swoją premierę miała 3 listopada 2023. Tuż po ukazaniu się na rynku albumu artystka wyruszyła w trasę by odwiedzić z koncertami blisko 50 miast w całej Polsce! Tym razem na scenie towarzyszyć jej będzie zespół w składzie poszerzonym o dodatkowych muzyków.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

16 MAJA

Koncert symfoniczny we współpracy z Akademią Muzyczną w Bydgoszczy

Olsztyn

Program:
Gioacchino Rossini – Uwertura do opery Włoszka w Algierze /Emilia Jankowska
Fryderyk Chopin – I Koncert fortepianowy e-moll op. 11 /Magdalena Cichoń
Gioacchino Rossini – Uwertura do opery Cyrulik sewilski /Jakub Unolt
Georges Bizet – Suita nr 1 z opery Carmen /Emilia Jankowska
Georges Bizet – Suita nr 2 z opery Carmen /Jakub Unolt

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

16 MAJA

Zielone konsultacje – jak dbać o rośliny doniczkowe

Olsztyn

Przyjdź i zapytaj specjalistę o to, jak dbać o rośliny doniczkowe, które mamy na swoich parapetach.

Godz. 16.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

16 MAJA

Warsztaty bałtyjskie

Olsztyn

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie oraz Towarzystwo Naukowe Pruthenia zapraszają na wykład dr hab. Mirosława J. Hoffmanna - Immanuel Kant w czerwcu 1880 roku, czyli nieoczekiwany powrót autora krytyki czystego rozumu

Godz. 17.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar Helios
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP /dubbing: 12:30, 16:00, 17:00; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP /napisy: 13:50, 19:15, 20:15; UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM /familijny/ od 4 lat / dubbing: 12:45, 14:15, 15:15, 17:15; SUPERSIOSTRY / familijny / od 10 lat: 13:30, 15:40, 17:30; KASKADER/napisy: 13:15, 14:45, 18:15, 21:00; CHALLENGERS/ napisy: 12:20, 20:00; BACK TO BLACK. HIISTORIA AMY WINEHOUSE/napisy: 19:30; KUNG FU PANDA 4 /familijny/ od 6 lat / dubbing: 12:00, 15:50; GNIAZDO PAJĄKA/napisy: 21:00; DIUNA: CZĘŚĆ DRUGA/napisy: 16:20, 19:45; MÓJ PIES ARTUR /familijny/ od 10 lat/dubbing: 13:45, 18:30; KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU /familijny/ dubbing: 12:15; ZA DUŻY NA BAJKI 2 / familijny/ od 7 lat: 16:10; CIVIL WAR/napisy: 20:30

Repertuar Multikino
BACK TO BLACK. HISTORIA AMY WINEHOUSE/napisy: 20:35; CHALLENGERS / napisy: 12:35, 17:50, 20:45; CIVIL WAR / napisy: 15:10; GNIAZDO PAJĄKA/napisy: 13:00; GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM/ napisy: 10:00, 12:35, 18:00; KASKADER/napisy: 12:30, 15:20, 18:10, 20:10; KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU /familijny/ dubbing: 11:05, 12:35, 14:30, 16:15; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP /napisy: 10:00, 14:10, 16:20, 19:30, 20:30; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP/ dubbing: 11:00, 13:10, 17:20; KUNG FU PANDA 4 /familijny/ od 6 lat/dubbing: 10:20, 14:00, 17:35; MÓJ PIES ARTUR /familijny/ od 7 lat/dubbing: 11:00, 13:20, 15:40; NIEPOKALANA/napisy: 21:00; OMEN: POCZĄTEK/napisy: 12:20; SUPERSIOSTRY: 17:40, 20:05; UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM/familijny/ od 6 lat/dubbing: 10:30, 12:30, 15:55, 18:00; ZA DUŻY NA BAJKI 2 /familijny /od 7 lat: 10:15, 15:30

Repertuar Awangarda
Ja, pobieda i Berlin - prod. Ukraina: godz. 18.00; Anselm - prod. Niemcy, Francja: godz. 18.00; Samsara - prod. Hiszpania: godz. 18.00; The Old Oak - prod. Wielka Brytania, Francja: godz. 19.45; Perfect Days - prod. Japonia, Niemcy: godz. 19.45; Pamięć - prod. USA: godz. 19.45

eprasa.pl 669a89837f

Krzyżówka klasyczna z hasłem

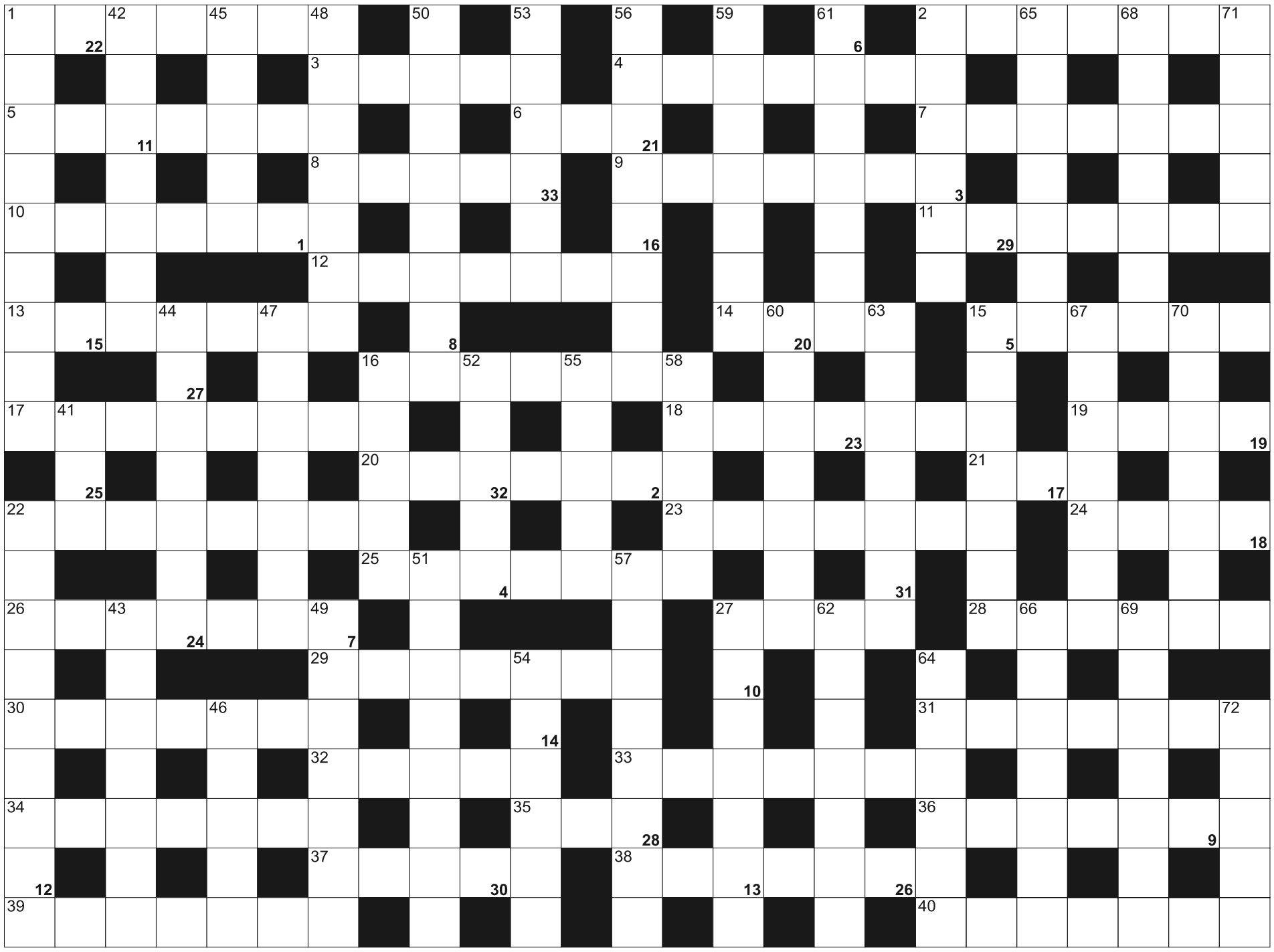

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

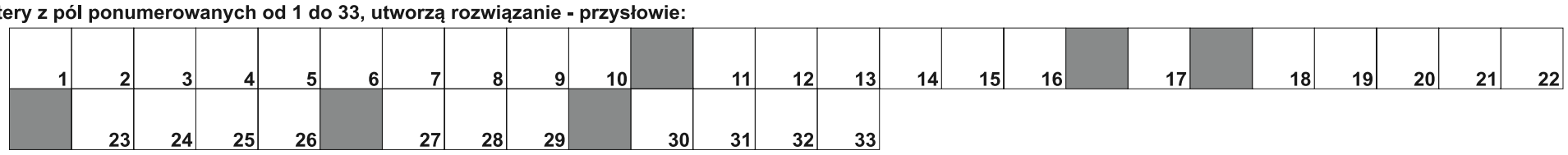

POZIOMO: 1) z niej napar do płukania gardła; 2) zakonnica i pielęgniarka; 3) rodzinne miasto Giacoma Pucciniego; 4) piwny lub warzywny; 5) nieopodatkowany dochód kelnera; 6) we Włoszech przed Euro; 7) prężne z bicepsami; 8) ramiona ośmiornicy; 9) solista baletu; 10) muza liryki; 11) gatunek żółtego sera; 12) ułamkowa podziałka suwmiarki; 13) rytmiczne skurcze przepony; 14) Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych; 15) Stępowski, aktor i piosenkarz; 16) narodowy taniec kataloński; 17) wzór, metoda rozwiązania zadania; 18) symulant; 19) nejeden w układzie nerwowym; 20) ojciec Władysława II Jagiełły; 21) wierzba; 22) kontrolowana redukcja dzików; 23) miasto w Mali, niedaleko granicy z Burkina Faso; 24) wyspa na cieśninie Makasarskiej u wybrzeża Borneo; 25) uzyskał schronienie w obcym kraju; 26) Francois, napisał "Kłębowisko żmij"; 27) kończy modlitwę; 28) plazma krwi; 29) kuzyn flądry, kulbak; 30) złota w skarbcu; 31) holenderska wyspa w arch. Wysp Zachodniofryzyjskich; 32) chroniony chiński miś; 33) Robert, założyciel "Wiosny"; 34) góry na Honsiu wzdłuż wybrzeża Oceanu Spokojnego; 35) podłoże powieści; 36) umowa o najem statku, samolotu; 37) płynie przez Getyngę; 38) przy butach jeźdźca; 39) słodka, aromatyczna nalewka wieloowocowa; 40) emblemat

PIONOWO: 1) złota myśl, motto; 2) żabie jaja; 15) Gopło lub Mamry; 16) czarna lepka maź dla drogowców; 22) estońska wyspa w Zatoce Fińskiej; 27) jezioro na granicy Ugandy i Konga; 41) kostki do drinków; 42) arktyczna wyspa Kanady w zatoce Ungav; 43) płaskowyż w Kazachstanie, Uzbekistanie i Turkmenistanie; 44) pies myśliwski do aportu drobnej zwierzyny; 45) wodny wyciąg z ziół lub mięsa; 46) wprowadzenie w błąd, podstęp; 47) bóg w hinduizmie; 48) matka Herkulesa; 49) największe słodkowodne jezioro Meksyku; 50) narciarska z progiem; 51) największa duńska wyspa; 52) dyscyplina z jajowatą piłką; 53) likier kokosowy na bazie karaibskiego rumu; 54) fiołek ogrodowy inaczej; 55) imię żeńskie; 56) steroid, hormon kory nadnerczy; 57) mały laptop; 58) ekspertyza, ocena sytuacji finansowej; 59) mężczyźni o czarnych włosach; 60) wyraz po przestawieniu głosek; 61) ujawniony na kopercie; 62) zarodek; 63) Joy, pisarka "Elza z afrykańskiego buszu"; 64) "... Wodnik", film Jakuba Kolskiego; 65) deklinacja; 66) jeden z zębów przednich; 67) CR7, piłkarz portugalski; 68) filmowa kobieca rola Dustina Hoffmana; 69) eklery lub napoleonki; 70) Błaszczak i Kałamaga; 71) napady choroby; 72) obchodzi imieniny 25 października

SUDOKU

9					2			1
1				8	9	2	4	
	2	6		1				
		2	3	4				9
5		4		7			3	
		3	2			8	7	
			7			4		6
			8		3			
		5				1		3

397

1		2	9			4		
4				7	2		1	5
3	9		1				2	
							8	2
5			8			7		6
7		9		2	3	1		4
	7	5		8				
8	4				9		7	
				5	6			9

398

3				8			4	
	7	5		9		8		
				3		6		7
6					5		9	
					8	2		
1			9	4	2	3		5
2	5			7		9		3
7			8		9	5		
	6	8	1		3			4

399

eprasa.pl 669a89837f

OSKARŻONY O WYPOŻYCZENIE NIESPRAWNEJ MOTORÓWKI CZEKA NA WYROK

Do 20 maja Sąd Rejonowy w Giżycku odroczył wydanie wyroku w procesie przedsiębiorcy oskarżonego o wypożyczenie niesprawnej motorówki i narażenie 7 osób na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Według ustaleń prokuratora mężczyzna, prowadząc wypożyczalnię sprzętu wodnego, naraził siedem osób, w tym troje dzieci, na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Oskarżony, jak ustalili śledczy, wynajął tym osobom niezarejestrowaną, bez certyfikatu technicznego, niesprawną łódź motorową, w której nie dokonano przeglądu z nieprawidłowo zamontowanym silnikiem o większej mocy i masie od zalecanego, co naruszyło właściwości konstrukcyjne motorówki.

Proces w tej sprawie rozpoczął się w czwartek przed Sądem Rejonowym w Giżycku. Oskarżony nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Po przesłuchaniu dwóch świadków oraz dwóch oskarżycieli posiłkowych przewód sądowy został zamknięty. Sąd odroczył wydanie wyroku do 20 maja 2024 r. do godz. 14.

Tego samego dnia w Sądzie Okręgowym w Olsztynie ma się odbyć rozprawa apelacyjna mężczyzny, który na wypożyczonej motorówce pełnił rolę sternika.

Sąd Rejonowy w Mrągowie skazał go na karę 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Według ustaleń prokuratora mężczyzna zabrał na pokład motorówki 7 osób, w tym troje dzieci; kierował wypożyczoną łodzią, choć nie posiadł uprawnień motorowodnych ani wiedzy na temat bezpieczeństwa żeglugi na wodzie. W pewnym momencie oskarżony miał wykonać niewłaściwy manewr w reakcji na fale wytworzone przez inne statki oraz ustawić łódź bokiem do fali, co przyczyniło się do utraty stateczności łodzi, a w konsekwencji do jej wywrócenia. Osoby podróżujące motorówką wpadły do wody, natomiast łódź całkowicie zatonęła. W wyniku tego wypadku śmierć poniosła dziewczynka. **(PAP)**

380-xxpo-2x2-M

380-31419opb1-b-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

kupię

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ, najlepiej mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, POMOGĘ w spłacie długów, ZAPŁACĘ wysoką NAGRODĘ FINANSOWĄ za informację o takiej nieruchomości (jeżeli dojdzie do zakupu) tel. 661-435-785

zamienię

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL mieszkań, domów, działek - trudne sprawy, 603-584-180

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ brukarza, robotnika drogowego. Kontakt 515-232-637

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania., 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

USŁUGI

budowa | remont

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras. Tartak Żarnowo k/Augustowa, tel. 693-491-205.

inne

GINEKOLOG, 790310034.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555

inne

SPRZEDAM pszenżyto 799-471-066

Z głębokim żalem żegnamy

prof. dr. hab.

inż. Janusza Budnego

profesor emeritus

zasłużonego pracownika naukowego
Wydziału Nauki o Żywności, wieloletniego Kierownika
Katedry Towaroznawstwa Przemysłowego,
Podstaw Techniki oraz Gospodarki Energią
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
Prodziekana i Dziekana Wydziału Technologii Żywności
(1977-1984), Prorektora ds. Kadr
Akademii Rolniczo-Technicznej (1984-1988),
odznaczonego Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi,
Medalem Komisji Edukacji Narodowej,
promotora i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Pana Profesora

składają
Rektor, Kolegium Rektorskie, Senat,
Dziekan Wydziału Nauki o Żywności
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

74224opb1-a -P

Koleżance

Pani **Hani Lajskiej**

wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Syna

składają Dyrekcja i Pracownicy
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

74424opb1-a -P

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 514-800-517, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
www.pozegnania.net
Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00
380-28919opb1-C-M

eprasa.pl 669a89837f

BIAŁO-CZERWONI POSTRASZYLI FAWORYTÓW

HOKEJ NA LODZIE\\\ Polska przegrała w Ostrawie z Łotwą po dogrywce 4:5 (1:0, 1:1, 2:3 – 0:1) w swoim pierwszym grupowym meczu mistrzostw świata Elity. Wczoraj wieczorem Biało-Czerwoni zmierzyli się z utytułowanymi i faworyzowanymi Szwedami.

Polska – Łotwa 4:5 (1:0, 1:1, 2:3 - 0:1).

Bramki: 1:0 Krzysztof Maciaś (16), 1:1 Roberts Mamcics (23), 2:1 Kamil Wałęga (29), 2:2 Rodrigo Abols (43), 3:2 Krzysztof Maciaś (48), 3:3 Kaspars Daugavins (53), 3:4 Rihards Bukarts (55), 4:4 Mateusz Bryk (57), Kaspras Daugavins (64).

Kary: Polska – 4; Łotwa – 8 minut.

Polska: John Murray – Bartosz Ciura, Marcin Kolusz, Patryk Wronka, Grzegorz Pasiut, Paweł Zygmunt – Patryk Wajda, Maciej Kruczek, Mateusz Michalski, Krystian Dziubiński, Krzysztof Maciaś – Kamil Górny, Mateusz Bryk, Bartosz Fraszko, Dominik Paś, Alan Łyszczarczyk – Arkadiusz Kostek, Paweł Dronia, Kamil Wałęga, Filip Komorski, Maciej Urbanowicz.

Łotwa: Elvis Mierzlikins – Janis Jaks, Roberts Kristaps Zile, Kaspers Daugavins, Martins Dzierkals, Rodrigo Abols – Karlis Cukste, Ralfs Freibergs, Rihards Bukarts, Roberts Bukarts, Oskars Batna – Markuss Komuls, Roberts Mamcics, Renars Krastenbergs, Raivis Ansons, Miks Indrasis oraz Oskars Cibulskis, Eduards Tralmaks, Felikss Gavars, Haralds Egle.

Fot. PAP/Jarek Praszkiewicz

Polscy hokeiści w starciu z Łotwą udowodnili, że nieprzypadkowo awansowali do światowej elity

Biało-Czerwoni wrócili do światowej czołówki po 22-letniej przerwie, a ich rywale w poprzednich mistrzostwach globu wywalczyli brązowy medal. To wskazywało, który zespół wystąpi w roli faworyta. W składzie Łotyszy nie było żadnego gracza występującego na co dzień w krajowej lidze. U Polaków zdecydowana większość reprezentowała rodzime kluby.

Już kilka godzin przed rozpoczęciem spotkania w okolicach Ostravar Areny na ulicach widać było pokrzykujących kibiców obu ekip. Było gwarno także z tego powodu, że na stadionie tuż obok lodowiska w ekstraklasie rywalizowali piłkarze miejscowego Banika i Mladej Boleslav.

Początek spotkania należał do częściej atakujących Łotyszy. Polski bramkarz John Murray został szybko „rozgrzany", a w trybunach dominowali łotewscy kibice. Nadzieje polskich sympatyków wzrosły, kiedy ich ulubieńcy grali w przewadze. Nic z niej nie wyszło, ale krótko po wyrównaniu sił Biało-Czerwoni objęli prowadzenie. Po strzale Krzysztofa Maciasia z bliska krążek wylądował za linią bramkową. Sędziowie uznali to trafienie po analizie wideo, a kibice Biało-Czerwonych nieśmiało krzyknęli: „jeszcze jeden, jeszcze jeden".

W drugiej tercji dziewięciotysięczna publiczność obejrzała szybkie, zacięte i wyrównane widowisko. Kibiców do zabawy zachęcały turniejowe maskotki – dwa pluszowe króliki: Bob i Bobek.

Wyrównał potężnym uderzeniem Roberts Mamcics, w jednej z kolejnych akcji Murraya wyręczył słupek, ale później kilka groźnych akcji wyprowadzili Polacy. Blisko pokonania Elvisa Mierzlikinsa byli Mateusz Michalski i Bartosz Fraszko.

Pomógł im trochę w 29 minucie przypadek. Po strzale Kamila Wałęgi krążek odbił się od bramkarza, drugiego z graczy Łotwy i wtoczył się do bramki.

Łotysze nie wykorzystali przed przerwą dwóch okresów gry w przewadze. Wyrównali za to na początku trzeciej odsłony, kiedy grali w osłabieniu i wyprowadzili zabójczą kontrę.

Po tym golu ekipa trenera Harijsa Vitolinsa przyspieszyła grę, zaatakowała i... straciła trzecią bramkę. Podanie kapitana Polaków Krystiana Dziubińskiego wykończył precyzyjnym strzałem Maciaś.

Emocji nie brakowało na trybunach i na lodzie. W szarpaninie przed polską bramką ucierpiał jeden z sędziów, trafiony przypadkowym ciosem przez łotewskiego zawodnika. Zaraz potem w dużym zamieszaniu „Jasiek Murarz" skapitulował. Sędziowie najpierw tego gola nie uznali, ale po analizie wideo na żądanie trenera rywali zmienili decyzję.

Rozpędzeni Łotysze przycisnęli, stworzyli kilka świetnych sytuacji okazji przy ogłuszającym dopingu swoich fanów. Jedną z nich wykorzystał Rihards Bukarts. Odpowiedź Biało-Czerwonych była błyskawiczna – do kolejnego remisu doprowadził strzałem spod niebieskiej linii Mateusz Bryk i konieczna była dogrywka.

Skuteczniejsi byli w niej zawodnicy łotewscy. Wygraną zapewnił im kapitan zespołu Kaspars Daugavis, choć wcześniej hokeiści obu zespołów obili słupek.

POWIEDZIELI PO MECZU

Rywale mają umiejętności z Elity, z silnych lig, my nadrabialiśmy zaangażowaniem, charakterem, sercem. Tą drogą musimy iść i szukać kolejnych punktów. Zbieramy doświadczenie na takiej imprezie, zabrakło go trochę w trzeciej tercji. Pokazaliśmy jednak, że stać nas na to, by się utrzymać. Powalczymy, przecież każdy mecz zaczynamy od wyniku 0:0.
Robert Kalaber, trener reprezentacji Polski

Pracowaliśmy długo po to, by dawać sobie radę w takich meczach. Szkoda, czujemy niedosyt. Zabrakło dziś „chłodnej głowy". Trzeba było wybijać krążek, musimy się dużo uczyć od lepszych reprezentacji, żeby uspokoić grę. Nie dość, że wszystko się działo szybciej, to jeszcze czasem nieszablonowo. Mieliśmy w głowach, że mało strzelamy albo szukamy czystych okazji. Tu będziemy ich mieć bardzo mało. Gramy przeciwko obrońcom walczącym lepiej niż ci, którzy są w naszej lidze.
Mateusz Bryk, reprezentant Polski

Nie graliśmy w Elicie od 22 lat, ludzie nie wiedzieli, czego się po nas spodziewać. Mam nadzieję, że zrobiliśmy kibicom niespodziankę, a kolejni rywale inaczej na nas po tym meczu spojrzą.
Paweł Zygmunt, reprezentant Polski

Mieliśmy szansę, by wywalczyć więcej niż punkt. Mam nadzieję, że pokażemy w tym turnieju, na co stać polską reprezentację.
Kamil Wałęga, reprezentant Polski

Towarzyszyły nam od rana wielkie emocje. Każdy chciał wypaść jak najlepiej. Czeka nas jeszcze sześć takich dni.
Marcin Kolusz, reprezentant Polski

Obrońca Kacper Maciaś zastąpi w reprezentacji Polski Bartosza Ciurę, który w sobotnim meczu mistrzostw świata Elity z Łotwą doznał złamania palca u ręki – poinformował PZHL.

Grupa A

1. Czechy	2	7-3	5
2. Finlandia	2	8-1	4
3. Dania	1	5-1	3
4. Szwajcaria	1	5-2	3
5. Kanada	1	4-2	3
6. Austria	1	1-5	0
7. Norwegia	2	5-11	0
8. Wielka Brytania	2	2-12	0

Grupa B

1. Szwecja	1	5-2	3
2. Słowacja	2	10-8	3
3. USA	2	8-6	3
4. Niemcy	2	7-10	3
5. Kazachstan	2	5-7	3
6. Łotwa	1	5-4	2
7. Polska	**1**	**4-5**	**1**
8. Francja	1	1-3	0

Za zwycięstwo w trzech tercjach są trzy punkty, za zwycięstwo po dogrywce lub karnych są dwa punkty, a za porażkę po dogrywce lub karnych – jeden punkt.

Wczoraj wieczorem Polska zagrała ze Szwecją. Biało-Czerwoni zmierzą się jeszcze z Francją, Słowacją, USA, Niemcami i Kazachstanem.

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl 669a89837f

CONCORDIA JAK PORUCZNIK BOREWICZ

PIŁKA NOŻNA\\\ Concordia Elbląg została upokorzona przez Unię Skierniewice, przegrywając 0:7 na własnym boisku. Ważne zwycięstwo, które może zadecydować o utrzymaniu w III lidze, odniósł GKS Wikielec, który wygrał na wyjeździe 1:0 z GKS-em Bełchatów.

Concordia Elbląg – Unia Skierniewice 0:7 (0:2)

0:1 – Papikyan (16), 0:2 – Makuch (41), 0:3, 0:4, 0:5, 0:6 – Sabiłło (57, 71 k, 78 k, 81), 0:7 – Sulikowski (90); czerwone kartki: Joao Augusto (75 Concordia, za drugą żółtą), Danowski (78 Concordia, za drugą żółtą)

Fot. Ryszard Biel

Elblążanie mogą mieć problemy z utrzymaniem się w III lidze

Demony powróciły – to chyba najlepsze i najkrótsze podsumowanie sobotniego występu Concordii. Elblążanie zostali obnażeni przez Unię Skierniewice, która strzeliła im aż siedem goli.

Jeśli ktoś liczył, że po niezłych ostatnich występach Concordia powalczy także z będącą w gazie Unią, to jego optymizm gasł z każdą minutą spotkania 29. kolejki. Goście udowodnili, że znakomita passa w ostatnich tygodniach nie jest przypadkiem i zupełnie nieoczekiwanie w końcówce sezonu mogą nawet włączyć się do walki o awans. Od ostatniej porażki w Wikielcu w połowie marca drużyna ze Skierniewic zanotowała remis i siedem zwycięstw.

Wynik w Elblągu otworzył Awgan Papikjan, który przejął piłkę po złym zagraniu zawodnika gospodarzy i sam wymierzył karę. „Słoniki" próbowały odpowiedzieć trafieniem, ale oddane strzały mijały cel. Tuż przed przerwą na 2:0 podwyższył za to Damian Makuch. Druga część meczu była popisem Kamila Sabiłło. Doświadczony napastnik Unii zdobył cztery gole, po raz drugi w sezonie, i został liderem klasyfikacji strzelców.

Concordia kończyła mecz z siedmioma straconymi golami i w podwójnym osłabieniu. Na kwadrans przed końcem drugą żółtą i czerwoną kartkę obejrzał Joao Augusto, a po chwili sędzia odesłał do szatni także Bartosza Danowskiego.

W środowej serii gier Concordia zagra na wyjeździe z prowadzącą w tabeli Pogonią Grodzisk Mazowiecki. **ŁUKASZ SZYMAŃSKI**

GKS Bełchatów – GKS Wikielec 0:1

0:1 – Otręba (84)

GKS Wikielec odniósł bardzo ważne zwycięstwo w kontekście utrzymania się w III lidze. Podopieczni Damiana Jarzembowskiego wywalczyli komplet punktów na ciężkim terenie w Bełchatowie. Bramkę na wagę wygranej pod koniec meczu strzelił Hubert Otręba.

GKS Wikielec do tego spotkania miał za sobą ciężki czas, bo w ostatnich czterech spotkaniach zdobył zaledwie jeden punkt. Po ostatniej porażce z Jagiellonią II Białystok Damian Jarzembowski postanowił swoją pracę dać pod weryfikację zarządu, który nie zdecydował się na zmianę szkoleniowca. To dało wyraźny impuls zespołowi walczącemu o utrzymanie, który pokonał w Bełchatowie wicemistrza Polski z 2007 roku. Bramkę na wagę wygranej w 84 minucie strzelił Hubert Otręba.

– Razem z rządem ustaliliśmy mój nowy początek w GKS-ie – mówił po spotkaniu Damian Jarzembowski, trener GKS-u. – Ustawiliśmy sobie nowy cel na ostatnie kolejki. Zaczęliśmy wszystko od zera. Jakieś poruszenie i rozwiązanie mentalne musieliśmy przyjąć. Tutaj bardzo chciałbym pogratulować chłopakom całego mikrocyklu treningowego, bo wiary w ten nowy cel nie brakowało. Byliśmy na boisku zdecydowani, cholernie pracowici, odpowiedzialni w ataku, wspieraliśmy się w każdym aspekcie. Bo to nic łatwego, będąc w takim dołku, zagrać na zero z tyłu i szukać swojej szansy. Zawodnicy wchodzący z ławki dali świetne zmiany, nie obrazili się, że nie zaczęli gry od początku. Zrobiliśmy kapitalną robotę, gratulacje dla zawodników. Podziękowania dla kibiców, bo to był ciężki tydzień dla nas, dla mnie osobiście także trudne chwile, a nie widziałem typowej jechanki po nas, a czułem wiarę w moją osobę i zespół. To pomogło mi znaleźć inspirację, żeby inspirować chłopaków. Obiecuję, że do ostatniej kolejki będziemy walczyć o pozostanie w III lidze. Czy się uda? Nie wiem, ja w to wierzę.

W kolejnym spotkaniu GKS Wikielec zagra u siebie w środę (15 maja) z Pelikanem Łowicz. **EM**

*** Inne wyniki 29. kolejki:** Pelikan Łowicz – ŁKS Łomża 1:5, Mławianka Mława – Pilica Białobrzegi 1:0, Olimpia Zambrów – Warta Sieradz 1:2, Legia II Warszawa – Victoria Sulejówek 1:0, Broń Radom – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:1, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1, Jagiellonia II Białystok – Legionovia Legionowo 4:0.

III LIGA

1. Pogoń	61	76:29
2. Legia II	58	62:35
3. Unia	55	64:36
4. Świt	47	55:39
5. Pelikan	46	46:30
6. Bełchatów	46	48:38
7. Lechia	44	47:44
8. Broń	40	32:37
9. Łomża	39	41:43
10. Jagiellonia	36	43:44
11. Mławianka	35	34:40
12. Warta	35	35:43
13. Victoria	34	33:42
14. Wikielec	**34**	**27:43**
15. Zambrów	33	42:42
16. Concordia	**30**	**36:69**
17. Legionovia	25	35:61
18. Pilica	19	26:67

SPRINTEM

FUTBOL AMERYKAŃSKI\\\ AZS UWM Olsztyn Lakers na inauguracji sezonu PFL2 pokonał przed własną publicznością 34:7 Białe Lwy Gdańskie. Olsztynianie już do przerwy prowadzili 20:0, pokazując swoją dobrą dyspozycję w tym sezonie. Lakersi chcą wygrać grupę i być rozstawieni w fazie play-off.

– Kontrolowaliśmy cały czas spotkanie. Byliśmy dzisiaj po prostu silniejsi – mówił po meczu Krzysztof Mrówka, koordynator sekcji futbolu amerykańskiego AZS UWM Olsztyn Lakers. – To był nasz mecz, ale niestety okupiony kilkoma kontuzjami. Mam nadzieję, że koledzy wyleczą się szybko. Pokazaliśmy, że jesteśmy mocną drużyną. Statuetkę MVP w tym spotkaniu otrzymał Łukasz Markowski. – Przygotowania się opłaciły, czego efektem jest wynik – powiedział zawodnik Olsztyn Lakers.

– Fajnie wrócić do tego tytułu po tylu sezonach, w których było trochę niepowodzeń. Ale teraz tak to mnie podniosło na duchu, że z lepszym nastawieniem wejdę w kolejny mecz. Następne spotkanie olsztynianie zagrają ponownie w Kortowie. W niedzielę 19 maja (godz. 13) zmierzą się z Rhinos Wyszków. **EM**

Fot. AZS UWM Olsztyn Lakares / DuPho

eprasa.pl 669a89837f

CZTERNAŚCIE BRAMEK GRAJĄCEGO PREZESA

PIŁKA RĘCZNA\\\ Warmia Energa Olsztyn rozegrała ostatnie spotkanie w tym sezonie przed własną publicznością. Olsztynianie wygrali 42:20 ze Spartą Oborniki. Ostatni mecz w barwach klubu ze Stolicy Krainy Tysiąca Jezior rozegrało czterech zawodników.

Warmia Energa Olsztyn – Sparta Oborniki 42:20 (19:6)
Bramki dla Warmii: Reichel 3, Prusko 1, Adamczyk 2, Drobik 2, Sikorski 2, Zemełka 3, Skiba 3, Rynkiewicz 2, Kryński 8, Dzido 2, Malewski 14

Warmia Energa Olsztyn już wcześniej straciła szansę na wygranie rozgrywek I ligi. Olsztynianie w tym sezonie musieli uznać wyższość Gwardii Koszalin, która na kolejkę przed końcem sezonu ma już sześć punktów przewagi nad drugą w tabeli Warmią.

W ostatnim meczu tego sezonu w hali Urania Warmia Energa grała ze Spartą Oborniki. Olsztynianie pokonali rywali różnicą 22 bramek. 14 trafień w tym spotkaniu zaliczył najstarszy w ekipie Warmii Marcin Malewski, dla którego nie był to ostatni występ w barwach olsztyńskiego zespołu.

– Chcę grać dalej jako zawodnik i być wiceprezesem odpowiedzialnym za sprawy sportowo-organizacyjne – mówił po meczu Malewski. – Ten mecz pokazał, że jak od początku gramy skoncentrowani, to potrafimy grać dobrą piłkę ręczną, i to od pierwszej minuty. Tego zabrakło w Wejherowie (porażka – red.). Kluczowym spotkaniem było to pierwsze nasze spotkanie w tej hali z Gwardią Koszalin. My jeszcze nie czuliśmy dobrze tej nowej hali Urania, rywale przyjechali w formie, a my tej formy jeszcze nie mieliśmy. Celu nie osiągnęliśmy, bo nie zagramy w turnieju mistrzów, ale zajęliśmy bardzo dobre drugie miejsce. Przed sezonem nie wszyscy w nas wierzyli, a nam się udało stworzyć całkiem niezły zespół. Jedziemy do Koszalina powalczyć dla samych siebie o komplet punktów.

Fot. Emil Marecki

Marcin Malewski to żywa legenda olsztyńskiej piłki ręcznej

W nadchodzącym sezonie w barwach Warmii Energa nie zobaczymy czterech zawodników. Z klubem żegnają się: Jakub Zemełka, Dominik Jaworski, Andrzej Kryński oraz Szymon Adamczyk.

– Na ten moment mamy podpisanych chyba już 18 kontraktów, a chcielibyśmy mieć kadrę 20 zawodników, to by było dobrze, tak chyba będzie – stwierdził Malewski. – W tym momencie rozmawiamy jeszcze z siedmioma zawodnikami. Nie dla wszystkich starczy miejsca, musimy dokonać dobrego wyboru. Na ten moment nie mogę podać nazwisk, nowych zawodników. Tak się umówiliśmy, że podamy, jak zakończą grę w swoich aktualnych klubach.

Jeziorak Iława – Sambor Tczew 28:28 (15:16), k. 2:4
Bramki dla Jezioraka: Jan Dembowski 6, Jaworski 3, Klinger 3, Kondracki 6, Szymaniak 1, Karol Cichocki 5, Kacper Cichocki 4

Awansem ostatnie spotkanie w tym sezonie rozegrał Jeziorak Iława, który przed własną publicznością zremisował z Samborem Tczew, po czym przegrał po serii rzutów karnych.
W innym spotkaniu I ligi Abramczyk AZS UKW Bydgoszcz przegrał u siebie 35:42 z PGE KPR Gryfino. **EM**

I LIGA

1. Gwardia	66	807:523
2. Warmia	**60**	**838:638**
3. Jeziorak	**58**	**818:743**
4. Kwidzyn	45	778:744
5. Bodega	42	738:677
6. Jedynka	**42**	**692:643**
7. Tytani	41	781:723
8. Gryfino	28	739:800
9. Sambor	22	652:784
10. Sparta	19	633:702
11. USAR	15	620:700
12. AZS UKW	15	647:770
13. Szczypiorniak	**0**	**554:850**

* Mecz więcej ** Mecz mniej

ZMARZLIK DRUGI W WARSZAWIE, ZWYCIĘSTWO DOYLE'A

ŻUŻEL\\\ Australijczyk Jason Doyle wygrał w Warszawie turniej Grand Prix, drugą eliminację mistrzostw świata. Drugie miejsce zajął Bartosz Zmarzlik, a trzecie – Brytyjczyk Robert Lambert.

Turniej GP na PGE Narodowym odbył się po raz ósmy. Jeszcze nigdy nie udało się tu wygrać Polakowi. Przed rokiem w drodze po swój czwarty tytuł mistrza świata Zmarzlik był tu trzeci.

W sobotę warszawskie zawody rozpoczęły się nieźle dla Polaków, bowiem w pierwszej serii wyścig pewnie wygrał Zmarzlik, a pasjonującą, zakończoną sukcesem walkę o zwycięstwo z najlepszym w piątkowym sprincie Brytyjczykiem Danielem Bewleyem stoczył Szymon Woźniak. Trzecie miejsce zajął Dominik Kubera, a bez punktu pozostał startujący z „dziką kartą" mistrz świata juniorów Mateusz Cierniak.

W wyścigu kończącym drugą serię spotkali się Zmarzlik i Woźniak, ale niespodziewanie „pogodził" ich Martin Vaculik. Zaciętą rywalizację dwójki polskich zawodników za plecami Słowaka wykorzystał Lambert, który na ostatnich metrach wyprzedził Zmarzlika. Punktów w tej serii nie udało się zdobyć nie tylko Woźniakowi, ale też Kuberze i Cierniakowi.

W swoim trzecim wyścigu drugie zwycięstwo odniósł Zmarzlik, a czwarty w tym biegu Kubera praktycznie stracił szansę na awans do półfinału. Po chwili jego los podzielił Cierniak, natomiast dwa kolejne punkty Woźniaka dawały mu realną szansę na miejsce w „ósemce".

Jeżdżący w sobotę w kratkę Zmarzlik w 13. wyścigu zdobył zaledwie jeden punkt, przegrywając z Duńczykiem Mikkelem Michelsenem i Łotyszem Andrzejem Lebiediewem. Tym razem po dwa punkty zdobyli Woźniak i Kubera, a kolejne „zero" zanotował Cierniak.

W ostatniej serii turnieju zasadniczego awans do półfinału przypieczętowali drudzy w swoich wyścigach Zmarzlik i Woźniak, po raz czwarty tego wieczoru jako ostatni przyjechał Kubera, a honorowo z zawodami pożegnał się Cierniak, wygrywając swój bieg.

Z pierwszego miejsca do półfinałów awansował Doyle – 14 pkt. Drugi był Vaculik – 12, trzeci Zmarzlik – 10, a piąty Woźniak – 9. Cierniak ukończył zawody na 14. miejscu – trzy punkty, a na 15. Kubera – dwa.

Obaj Polacy spotkali się w drugim półfinale. Bezapelacyjnie wygrał go Zmarzlik, drugi był Vaculik, a odpadli trzeci Bewley i ostatni Woźniak.

Wcześniej do decydującego wyścigu awansowali Doyle i Lambert, który minimalnie wyprzedził zwycięzcę pierwszego turnieju GP w Gorican Australijczyka Jacka Holdera. Na pierwszym łuku upadł na tor Niemiec Kai Huckenbeck i poturbowany wycofał się z powtórki.

W finale Doyle prowadził od startu do mety, a Zmarzlik nie był w stanie go dogonić.

– Plan wykonałem. Fajnie tu być drugi raz w finale, przy tej publiczności. Muszę prosić o cierpliwość polskich kibiców. Przed rokiem byłem trzeci, teraz drugi i tak krok po kroku wspinam się coraz wyżej. Zobaczymy za rok – powiedział po zawodach Zmarzlik.

38-letni Doyle przyznał, że to zwycięstwo dodało mu wiary we własne możliwości.

– To mój wielki sukces blisko siedem lat po ostatnim zwycięstwie w Grand Prix. Nie młodnieję, ale cały czas mam w głowie, że mogę być najlepszy i to zwycięstwo w Warszawie mnie w tym utwierdziło. Będę musiał przypomnieć sobie słowa australijskiego hymnu, bo przez te wszystkie lata słuchałem głównie polskiego – zażartował Doyle, choć pierwszy tegoroczny turniej GP wygrał także Australijczyk – Jack Holder.

Awans do półfinału za sukces uznał Woźniak. On miał jednak jeszcze inny powód, by cieszyć się z udziału w sobotnim turnieju.

– Byłem tu na pierwszym turnieju Grand Prix w 2015 roku. Chciałem wtedy zabrać tatę, który tracił wzrok, żeby zobaczył zawody na tym wspaniałym stadionie. Odpowiedział, że przyjdzie, jak ja tu będę startował. Obiecałem mu to i dzisiaj mnie tu dopingował. Trochę lat mi to zajęło, ale teraz jest mi dużo lżej na sercu, że dotrzymałem słowa – podkreślił Woźniak.

Kolejny turniej GP odbędzie się 18 maja w niemieckim Landshut.

WYNIKI:
1. Jason Doyle (Australia)
2. Bartosz Zmarzlik (Polska)
3. Robert Lambert (W. Brytania)
4. Martin Vaculik (Słowacja)
5. Jack Holder (Australia)
6. Szymon Woźniak (Polska)
7. Daniel Bewley (W. Brytania)
8. Kai Huckenbeck (Niemcy)
...
14. Mateusz Cierniak (Polska)
15. Dominik Kubera (Polska)
17. Bartłomiej Kowalski (Polska) – rezerwowy

KLASYFIKACJA GENERALNA MŚ:
1. Jason Doyle (Australia) 38 pkt
2. Jack Holder (Australia) 32 pkt
. Bartosz Zmarzlik (Polska) 32 pkt
4. Robert Lambert (W. Brytania) 29 pkt
5. Fredrik Lindgren (Szwecja) 23pkt
6. Martin Vaculik (Słowacja) 21 pkt
7. Kai Huckenbeck (Niemcy) 20 pkt
8. Daniel Bewley (W. Brytania) 18 pkt
9. Szymon Woźniak (Polska) 16 pkt
...
12. Dominik Kubera (Polska) 11 pkt
16. Mateusz Cierniak (Polska) 3 pkt
18. Bartłomiej Kowalski (Polska) 0 pkt

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl 669a89837f

NADZIEJA UMARŁA. TO JUŻ JEST KONIEC?

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomil Olsztyn przegrał u siebie 0:1 z Olimpią Grudziądz i właściwie pożegnał się z marzeniami o pozostaniu w II lidze. Nieco więcej powodów do zadowolenia ma elbląska Olimpia, która bezbramkowo zremisowała z Sandecją Nowy Sącz.

Stomil Olsztyn – Olimpia Grudziądz 0:1 (0:0)
0:1 – Michał Karlikowski (90 s)

Stomil Olsztyn: Dutkiewicz – Szybkiewicz (90 Tuleja), Kośmicki, Waleńcik, Kubáň, Karlikowski – Florek (69 Gwardiak), Laskowski (77 Brikner), Szramowski, Pietraszkiewicz (69 Kurbiel) – Retlewski

Za tydzień (19 maja) Stomil zagra ze Skrą w Częstochowie

Piłkarze Stomilu Olsztyn na dwie kolejki przed końcem sezonu praktycznie spadli do III ligi. Olsztynianie w bardzo ważnym meczu przegrali 0:1 z Olimpią Grudziądz. Podopieczni Grzegorza Lecha nie potrafili strzelić rywalom gola, grając nawet w przewadze jednego zawodnika!

Trener Grzegorz Lech nie mógł w tym spotkaniu skorzystać z wykartkowanych Karola Żwira, Filipa Wójcika, Huberta Krawczuna i Huberta Sadowskiego. Kontuzji w ostatnim meczu z Kotwicą Kołobrzeg nabawił się Michal Bezpalec i jego w niedzielne popołudnie na boisku nie zobaczyliśmy. W ostatnim momencie z zespołu rezerw odwołani zostali Marcel Abramczyk i Jakub Kopacz.

Od pierwszych minut z boiska nie było widać, że Stomil walczy w tym meczu o życie. Olsztynianie niby próbowali atakować, ale bez większego pomysłu i polotu. Pierwsza groźniejsza akcja zawiązała się pod bramką rywali po kwadransie gry, jednak Biało-Niebiescy nie oddali nawet strzału na bramkę broniona przez Kacpra Górskiego. Strzał zdołał oddać Daniel Pietraszkiewicz po indywidualnej akcji, ale bramkarz obronił.

W 24 minucie Filip Laskowski dostał dwunastą żółtą kartkę w tym sezonie za głupie odkopnięcie piłki i nie zagra już do końca sezonu. Na boisku niewiele się działo, Stomil próbował i bił głową w mur. W 43 minucie strzał z dystansu Dominika Frelka zatrzymał się na słupku bramki Miłosza Garstkiewicza. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

W drugiej połowie obraz gry się nie zmienił. Z boiska wiało nudą, jakby grały dwie ekipy o pietruszkę, a nie o utrzymanie. Pierwsze zagrożenie bramki Olimpii pojawiło się dopiero w 66 minucie, kiedy to Igor Kośmicki uderzył głowa po rzucie wolnym, ale na posterunku był Górski. W 68 minucie na drugoligowych boiskach zadebiutował Kacper Gwardiak, zmieniając Bartosza Florka.

Obserwując wydarzenia na boisku, cały stadion wstał i wzorem sektora pierwszego wyraził swoją dezaprobatę względem poczynań zarządu i wyników w tym sezonie. Z boiska nadal wiało nudą, obie ekipy były nieporadne i chaotyczne.

W 84 minucie Retlewski wychodził na czysta pozycję został faulowany przez Bartosza Zbiciaka, za co ten obejrzał czerwona kartkę i musiał opuścić boisko. Olsztynianie do końca meczu grali w przewadze jednego zawodnika, ale nie potrafili tego wykorzystać. Ostateczny cios zadali goście, którzy wyprowadzili skuteczną kontrę. Bramkę samobójczą strzelił wahadłowy Stomilu Michał Karlikowski.

Stomil ma już tylko matematyczne szanse na pozostanie w II lidze. Tylko cud może uratować ekipę Grzegorza Lecha na szczeblu centralnym lub... zielony stolik.

– Przegraliśmy bardzo ważny pojedynek, który praktycznie nas eliminuje – powiedział po meczu Grzegorz Lech, trener Stomilu. – Jakieś matematyczne szanse jeszcze są i będziemy się chcieli do końca dobrze zaprezentować. Realnie patrząc, jest to praktycznie bardzo trudne zadanie przed nami. Jeśli chodzi o sam mecz, to po stracie przez przeciwnika jednego z zawodników wszystko postawiliśmy na jedną kartę, chcieliśmy dograć piłkę w jakikolwiek sposób, prosty, dokopać piłkę w pole karne, natomiast nie byliśmy w stanie przetransportować tej piłki z połowy na pole karne przeciwnika. Jedno wyjście z kontra skończyło się bramką i przeciwnik wywozi od nas trzy punkty. Wypada mi tylko wszystkich przeprosić: kibiców i ludzi związanych ze Stomilem, że tak to się dzisiaj skończyło. **EM**

Sandecja Nowy Sącz – Olimpia Elbląg 0:0

Olimpia Elbląg zanotowała trzeci bezbramkowy remis pod wodzą trenera Sebastiana Letniowskiego. Sprawdził się scenariusz, o którym szkoleniowiec elblążan mówi od kilku tygodni. Jego zespół solidnie broni, ale sporo do życzenia pozostawia gra w ofensywie, więc trudno o zwycięstwa bez kreowania i wykorzystywania okazji bramkowych. Jedyne trafienie z akcji w pięciu ostatnich meczach Olimpia zanotowała w derbach ze Stomilem, ratując wynik w końcówce spotkania.

Półśrodkami można obronić się przed spadkiem, choć podział punktów ze zdegradowaną już Sandecją Nowy Sącz nie poprawił sytuacji elblążan w tabeli. Szkoda, tym bardziej że wyjazdowa wygrana w tej kolejce, przy jednoczesnych ułożeniu się dwóch innych meczów „pod Olimpię", dawałaby już utrzymanie.

W meczu w Niepołomicach oba zespoły stworzyły sytuacji bramkowych, jak na lekarstwo. Jeśli już dochodziło do zagrożenia pod jedną czy pod drugą bramką, to na wysokości zadania stawali defensorzy, zatrzymując rywali czy blokując uderzenia. Olimpia najlepszą okazję do zdobycia gola miała po... centrostrzale. Tor lotu piłki zagranej z bocznego sektora boiska zaskoczył Martina Polacka w bramce Sandecji, ale futbolówka trafiła w poprzeczkę.

Kolejnym rywalem elblążan będzie walcząca o udział w barażach o awans Polonia Bytom.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Wyniki 32. kolejki: ŁKS II Łódź – Radunia Stężyca 2:2, KKS Kalisz – Kotwica Kołobrzeg 0:2, Hutnik Kraków – Lech II Poznań 3:0, Zagłębie II Lubin – Wisła Puławy 2:2, Chojniczanka – Polonia Bytom 1:4, Stal Stalowa Wola – Skra Częstochowa 3:1.

II LIGA

1. Pogoń	55	49:38
2. Kotwica	53	58:42
3. Kalisz	49	43:31
4. Hutnik	49	46:39
5. Stal	48	40:37
6. Chojniczanka	48	43:31
7. Polonia	47	51:47
8. Radunia	47	45:41
9. ŁKS II	45	46:45
10. Zagłębie II	43	46:45
11. Wisła	40	48:47
12. Olimpia E.	**40**	**33:40**
13. Lech II	39	34:46
14. Skra	39	37:37
15. Olimpia G.	37	33:40
16. Jastrzębie	36	36:45
17. Stomil	**33**	**26:37**
18. Sandecja	29	31:47

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomilanki Olsztyn do ostatniej kolejki będą walczyły o pozostanie w Orlen Ekstralidze kobiet. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego wygrały wyjazdowe spotkanie z Rekordem Bielsko-Biała.

Rekord Bielsko-Biała – Stomilanki Olsztyn 1:2 (0:1)
0:1 – Dall'ara (5), 1:1 – Sudyk (48), 1:2 – Skrzypińska (90)

Stomilanki: Sikora – Skrzypińska, Taranowska, Sudyk, Zubczyk, Kałużna, Sokołowska, Osajkowska, Brown (70 Libera), Dall'ara (90 Zagórska), Marques (78 Kamala)

Olsztynianki na prowadzenie wyszły już w piątej minucie spotkania. Stomilanki wyprowadziły skuteczną kontrę, a na listę strzelców wpisała się Federica Dall'ara. Po zmianie stron Rekord bardzo szybko doprowadził do wyrównania za sprawą Aleksandry Sudyk. Zwycięską bramkę dla podopiecznych Dariusza Maleszewskiego strzeliła Wiktoria Skrzypińska.

Dla Stomilanek było to czwarte zwycięstwo w tym sezonie Ekstraligi kobiet. Olsztyński zespół ma już tylko dwa punkty straty do bezpiecznego miejsca w ligowej tabeli. Do rozegrania zostały jeszcze dwa spotkania. Pod koniec maja u siebie z UJ Kraków oraz w czerwcu na wyjeździe w Gdańsku.

Stomilanki Olsztyn w zeszłym tygodniu otrzymały licencję upoważniającą do uczestnictwa w rozgrywkach Orlen Ekstraligi kobiet w sezonie 2024/2025, ale z nadzorem infrastrukturalnym. – Mowa oczywiście o obiekcie Miejskim OSiR, przy ul. Piłsudskiego 69a, gdzie zalecono naniesienie kilku poprawek – precyzują władze olsztyńskiego klubu. Jedynym klubem, który nie uzyskał licencji, jest Pogoń Tczew. **EM**

eprasa.pl 669a89837f